

# Zgon ministra Wincentego Rzymowskiego

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rady Ministrów z żalem komunikuje o zgonie Wincentego Rzymowskiego, ministra Rządu R. P., byłego ministra spraw zagranicznych, zasłużonego działacza demokratycznego i aktywnego uczestnika budowy państwowości Polski Ludowej.

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Rok VI ABC

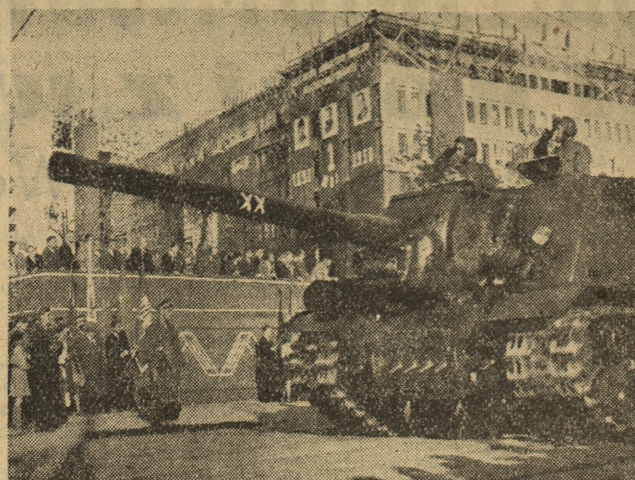
Poznań, środa 3 maja 1950 r.

Nr 121 (1860)

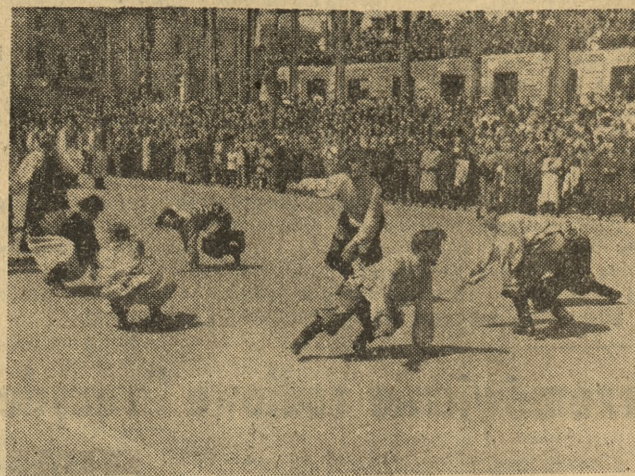
Cena 5 zł

CZY  
TEL  
NIK

## Święto 1 Maja w Warszawie



Defilada c.ółgów, w głębi widoczna trybuna rządowa



Popisy artystyczne grup regionalnych w momencie przemarszu przed trybuną honorową.

Fot. (3) Ag. Il. „API”

# Prawdziwa miłość Ojczyzny to ofiarna walka o pokój i socjalizm

## Przemówienie Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta wygłoszone przez radio w dniu 1 maja 1950 roku

Towarzysze!  
Siostry i Bracia!  
Przodownicy pracy!  
Oficerowie i Żołnierze!  
Młodzieży polska!  
Ludu pracujący miast  
i wsi!

Pozdrawiam Was w dniu święta 1-majowego — które jest symbolem naszych walk i zwycięstw, dniem solidarności i braterstwa mas pracujących całego świata!

Dzień dzisiejszy jest 60 rocznicą pierwszego obchodu 1-majowego, kiedy proletariát walczący o wolność postanowił wyjść na ulice miast z rozwiniętymi sztandarami, ze swoimi hasłami i żądaniemi, z pieśnią bojową, wzywającą do walki o prawa ludu — dzień 1-majowy święcimy dziś w Polsce jako dzień zwycięstwa i triumfu mas pracujących.

W ciągu dziesiątków lat gorącą i ofiarną krwią rewolucjonistów znaczone były w dni majowe czerwone sztandary robotnicze.

Dzisiaj 1 maja jest w Polsce Ludowej świętem państwowym, świętem wyzwolonego narodu, świętem zwycięstwa idei sprawiedliwości społecznej. Nigdy już więcej nie będą świsłały w Polsce kule nad głowami robotników, nigdy więcej nie zhańbią naszych pochodów 1-majowych faszystowskie pałki policyjne, bowiem władzę w Polsce zdobył na zawsze wolny i suwerenny lud pracujący. Niech więc wysoko i dumnie wzniosą się dzisiaj nasze sławne sztandary bojowe!

Niech potężnie popłynie poprzez wsie i miasta wolna i radosna pieśń wyzwolonego ludu!

I niechaj wiedzą imperialiści i wyzyskiwacze, tyrani ludu i podżegacze wojenni w krajach kapitalistycznych: nie ma i nie będzie takiej siły i takiej broni na świecie, która by zdolna była zawrócić wstecz bieg dziejów ludzkich ku socjalizmowi! (burzliwe oklaski).

Od miasta do miasta i od wioski do wioski — jak Polska długa i szeroka — popłyną dzisiaj z szeregów milionów budowniczych Polski Ludowej potężne i radosne słowa:



Pozdrawiamy gorąco i serdecznie bratnie narody Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich! (oklaski, okrzyki: niech żyje Związek Radziecki). Waszemu zwycięstwu zawdzięcza Polska i bratnie narody krajów demokracji ludowej swą wolność, niepodległość i możliwość budownictwa nowego, lepszego życia!

Dzięki Waszej pomocy rozwija się dziś zwycięski i niepowstrzymany pochód bojowy setek milionów ludzi pracy — ku nowemu ustrojowi sprawiedliwości społecznej. Korzystając z Waszych doświadczeń — wolne narody Polski i krajów demokracji ludowej budują socjalizm, który Wasze życie uczyni lepszym i szczęśliwszym, a Wasz potężny kraj — coraz bogatszym i niezwykłym (oklaski). Niechaj zlewają się dzisiaj w jeden rytm nasze uczucia, niechaj płyną falą szeroką, coraz szerszą, od krańca świata do krańca — słowa dumne i twarde:

Sława wolności i braterstwu ludów!

Hańba tyranom i podżegaczom wojennym!

(Burzliwe oklaski).

Niechaj płyną fale gorących uczuć do wielkiego Przyjaciela i przewodnika ludzkości miłującej wolność, zwycięskiego pogromcy faszystów, niezłomnego chorążego wszystkich narodów walczących o pokój — Józefa Stalina! (długotrwała owacja. Tłumy skandują: Stalin — Bierut, Stalin — Bierut).

Naród polski wychodzi dzisiaj na ulice swoich miast i wsi zjednoczony i nieugięty, ożywiony wielką ideą twórczą — budowania nowego życia. Coraz więcej jest maszyn w naszych fabrykach, coraz więcej traktorów i maszyn rolniczych na naszych polach. Twardą i ofiarną pracą krzepimy wszyscy siły naszej Ojczyzny. Nigdy dotąd naród polski nie był równie zwarty w swych dążeniach i woli, nigdy bardziej nie była jasna dla wszystkich droga, po której kroczy zdecydowanie i niezłomnie polski lud pracujący. Pracą, niezmordowaną twórczą pracą, coraz wydawniejszą, coraz lepszą, coraz ofiarniejszą, budujemy swą przyszłość. Nie było i nie ma bardziej niezawodnego środka pomnażania sił i bogactw narodu. Klasy pasożytnicze, obzambicy i kapitaliści, stosując metody wyzysku, ale wyzysk

i grabież osłabiają siły narodów i wiodą je do upadku. Nędza i cierpienia milionów ludzi, krzywda i rozpacz, wojna i zniszczenie twórczych wysiłków człowieka — oto skutki imperialistycznego wyzysku i grabieży, skutki tylokrotnie już doświadczane przez wiele krajów i narodów.

Wyzyskiwacze i grabieżcy imperialistyczni snują nowe plany wojenne i chcą, by zdobyte umysłu ludzkiego służyły upodleniu i zniszczeniu, a nie sprawie postępu i uszlachetnienia człowieka.

Naśladując zbrodnicze metody Hitlera, imperialistyczni podżegacze wojenni grożą światu nową, jeszcze straszliwszą pożogą. Ale przeciwko tym nieczym dążeniom powstają dziś miliony i setki milionów ludzi pracujących we wszystkich krajach świata, powstają rosnące wciąż siły obozu pokoju, które obrócą w niwecz nikczemne plany imperialistów. Z setek milionów piersi dzisiejszych uczestników demonstracji ulicznych, z niezliczonych obszarów wolnej ziemi narodów ZSRR, Polski, krajów demokracji ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Chińskiej Republiki Ludowej oraz walczących o wyzwolenie z jarzma tyranii kolonialnej ludów Azji, z dzielnic robotniczych i wsi Europy zachodniej i wszystkich kontynentów jak potężna lawina popłynie poprzez cały świat głos ostrzegawczy mas pracujących:

Hańba imperialistom i podżegaczom wojennym!

Niech żyje pokój i braterstwo ludów, niech żyje wolność i socjalizm! (oklaski).

Siostry i Bracia-Polacy!

Jeszcze mocniej zewrzyjmy szeregi budowniczych Polski Ludowej! Niech jeszcze szybciej zawiurują maszyny! Niech jeszcze wydajniejszą stanie się nasza praca!

Niech radośnie i zwycięsko zabrzmi nasz zew: twórczym wysiłkiem budujemy przyszłość! Więcej węgla i stali, więcej maszyn i tkanin, więcej izb mieszkalnych i szkół, więcej żłobków i świetlic, więcej kin i

teatrów, więcej książek, więcej wiedzy, więcej zdrowia i radości — oto nasze zawołanie! (długotrwałe oklaski. Tłumy skandują: Bierut — Bierut).

Cześć przodownikom pracy! Prawdziwa miłość Ojczyzny — to coraz ofiar-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Imponujący przebieg manifestacji 1-majowej w całym kraju

WARSZAWA (PAP). Manifestacje pierwszomajowe w całym kraju miały przebieg imponujący. Miasta, miasteczka, wsie tonęły w powodzi czerwieni dekoracji. Niezliczone rzesze w uroczystym nastroju demonstrowały zdecydowanie niezłomną wolę walki o trwały pokój, przedterminową realizację zadań planu 6-letniego — planu budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Wśród czerwieni flag, transparentów — głoszących wspomniane osiągnięcia „czynu 1-majowego” i lasu szturmówek maszerowała młodzież, kobiety, robotnicy, chłopcy i inteligencja pracująca — wszyscy złączeni jedną myślą: walki o pokój i budowy jasnego jutra sprawiedliwości społecznej.

## Defilada lotnictwa

# Polskie lotnictwo w gotowości bojowej w służbie pokoju

WARSZAWA (PAP). Jest godzina 10.20. W zatłoczone, rozśpiewane, gwarne ulice Warszawy wpada głuchy łoskot silników lotniczych. Imponująca defilada lotnictwa Polski Ludowej otwiera w tym roku pochód pierwszomajowy w stolicy. Wzdłuż alei Jerozolimskich, eskortowany przez dwa lecące po bokach myśliwce, nadlatuje prowadzący defiladę nowoczesny bombowiec.

Burza oklasków i okrzyków wita nadlatujące samoloty.

Piękny, doskonały bombowiec Tu-2 cieszy się opinią jednego z najlepszych konstrukcyjnie

bombowców nurkujących. Wprowadzony do walki w końcowym okresie wojny, celując co zda egzamin bojowy, polsko-radzieckie braterstwo broni sprawiło, że doskonały ten sprzęt, skonstruowany przez znanego radzieckiego konstruktora Tupolewa, stanowi dzisiaj również uzbrojenie polskiego lotnictwa.

W pierwszej grupie za liderem defilady lecą samoloty szturmowe, znane wszystkim samoloty Il-2. Faszyci niemieccy nazywali je w okresie wojny „czarną śmiercią”. Radzieckie szturmowce brały udział w każdej operacji frontowej. To te właśnie Il-2 obrzucały bombami pozycje niemieckiej artylerii podczas powstania warszawskiego, to one brały udział w walkach I Armii, pomagały zdobywać Kołobrzeg, przełamywać wał pomorski.

Za grupą szturmowców lecą bombowce. Piątka nowoczesnych bombowców Tu-2 imponująco odbija się od niebieskiego tła nieba.

Za nimi we wspaniałym szyku nadlatuje grupa bombowców Pe-2, a następnie piloci morscy.

Zgromadzone na ulicach miasta nieprzejrzane tłumy ludności z dumą i radością patrzają w

## Inauguracja „TYGODNIA OŚWIATY KSIĄŻKI I PRASY”

WARSZAWA (PAP). Otwarcie dwóch centralnych wystaw zainaugurowało w dniu 2 maja br. „Tydzień Oświaty, Książki i Prasy”.

O godz. 17 nastąpiło otwarcie wystawy: „Prasa w walce o pokój” w salach nowoodbudowanego „Cafe Clubu” przy rogu Al. Sikorskiego i Nowego Świata.

Otwarcie centralnej wystawy oświatowej nastąpiło o godzinie 18 na dziedzińcu „Pałacu pod Blachą”.

niebo, podziwiając powietrzną potęgę Polski Ludowej.

Po eskadrach bombowców defiluje lotnictwo myśliwskie.

Nadlatują smukłe, zwinnie i niezwykle szybkie samoloty myśliwskie „Jak” — konstrukcji znanego radzieckiego konstruktora Jakowlewa.

Defiladę lotnictwa zamyka przelot najnowocześniejszych samolotów szturmowych produkcji już powojennej słynnego konstruktora Iliuszyna. Nowoczesne samoloty szturmowe są jeszcze szybsze, zwinniejsze i zwrotniejsze niż Il-2. Należą do najlepszych w świecie samolotów tego typu.

Ginące na horyzoncie samoloty przeprowadzane są przez setki tysięcy uczestników pochodu wzrokiem pełnym dumy i radości z postawy bojowej lotnictwa polskiego.

## MOSKWA

Bezpośrednia łączność  
telefoniczna

## SZANGHAJ

MOSKWA. W gmachu centralnej moskiewskiej międzynarodowej stacji telefonicznej odbyło się uroczyste otwarcie bezpośredniej linii radio-telefonicznej, łączącej Moskwę z Szanghajem.

Długość nowej linii wynosi 6600 km.

## Z ostatniej chwili:

# Czechosłowak zwycięzcą na III etapie Wyścigu Pokoju

Na metę III etapu wyścigu Warszawa — Praga we Wrocławiu przybyli pierwsi kolarze w następującej kolejności:

1. Rozička (CSR) 6.05.45;
2. Veselý (CSR); 3. Niculescu (Rumunia); 4. Herbulot (Fr.); 5. Kłabiński (Pol. Fr.); 6. Dimov (Bułg.); 7. Wrzesiński (Polska).



# DALEJ KTO MŁODY ŁĄCZ DO POCHODU FIAPP w walce o pokój

## REZOLUCJA SESJI PRASKIEJ

PRAGA (PAP). Na zakończenie sesji rady Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych (FIAPP) uchwalono manifest, skierowany do wszystkich b. więźniów politycznych, wszystkich b. partyzantów i bojowników ruchu oporu przeciwko faszyzmowi jak również do ofiar terroru faszystowskiego.

Manifest podkreśla, że jakkolwiek ruiny ostatniej wojny nie zostały jeszcze usunięte imperialistyczni podżegacze wojenny przygotowują nową potęgę w chęci ujarzżenia narodów i zrealizowania obłąkanego planu hitlerowskiego panowania nad światem.

Na drodze do urzeczywistnienia tych celów podżegaczy wojennych — głosi dalej manifest — stoi jednak niezwykła

twierdza. Jest to potężny światowy ruch obrońców pokoju pod przewodnictwem kraju, który uratował nas od niewoli faszystowskiej i którego pokojowa polityka cieszy się poparciem wszystkich ludzi na świecie.

Manifest aprobuje sztokholmski apel pokojowy i wzywa do wzmożenia walki o pokój. Berzcie — mówi manifest — jak najczynniejszy udział w zakładaniu komitetów pokoju. Zwłaszcza produkcję broni przez imperialistów.

Na wniosek czechosłowackopolski przyjęto rezolucję w sprawie wydalenia z FIAPP przedstawicieli kłiki Tito. Rezolucja ta głosi: Rada postanawia: 1) zerwać stosunki z obecnym kierownictwem organizacji jugosłowiańskiej; 2) wykluczyć delegatów jugosłowiańskich z Komitetu Wykonawczego i Rady FIAPP; 3) Nawiązać kontakt z tymi b. jugosłowiańskimi więźniami i partyzantami, którzy zachowali wierność zasadom FIAPP, zerwali swe więzy z faszystowskimi przywódcami Jugosławii i walczą o pokój.

Uchwalona została również rezolucja, wzywająca do połączenia FIAPP z organizacjami bojowników oporu antyfaszystowskiego,

## Ksieża w walce o pokój

BIAŁYSTOK (PAP). — W Białymstoku odbyło się posiedzenie księży z okręgu białostockiego — członków związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

W uchwalonej na posiedzeniu rezolucji czytamy m. in.: „Porozumienie między Rządem a Episkopatem stwarza szeroką platformę dla działalności księży katolickich w akcji walki o pokój. Wszyscy księża polscy powinni włączyć się do pracy organizacyjnej, zainicjowanej przez Polski Komitet Obrońców Pokoju“.

## Imperialiści amerykańscy przeciwko Organizacji Narodów Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP). Oslawiony podżegacz wojenny John Foster Dulles oraz były prezydent Herbert Hoover wygłosili przemówienia, w których krytykowali Organizację Narodów Zjednoczonych.

PRAGA (PAP). Waszyngtoński korespondent agencji Telepress podaje, że rząd Stanów Zjednoczonych, który przy każdej okazji podkreśla, że zarówno plan Marshalla jak i pakt atlantycki — są zgodne z kartą ONZ, obecnie delegował dwóch swych głównych doradców z partii republikańskiej, aby odwiedzić, ze zdaniem departamentu stanu karta ONZ jest dla Stanów Zjednoczonych świątkiem papieru.

Na tle oświadczenia Dullesa i Hoopera — szczególnego znaczenia nabiera deklaracja Bidault, który niedawno wypowiedział się za utworzenie „atlantyckiej rady obrony pokoju“.

Bidault w ścisłym porozumieniu i na zlecenie departamentu stanu wysunął poprostu koncepcję,

która ma zastąpić Organizację Narodów Zjednoczonych.

Korespondent Telepress podaje trzy przyczyny, które skłoniły rząd amerykański do publicznego przyznania, że karta ONZ jest dla niego świątkiem papieru. Są to następujące przyczyny: 1) pogłębienie się kryzysu gospodarczego Stanów Zjednoczonych, 2) wzrost sprzecznosci w obozie imperialistycznym, 3) wzmocnienie obozu pokoju, — przy czym ta ostatnia przyczyna posiada większe znaczenie, niż poprzednie.

W tej sytuacji Stany Zjednoczone dążą do „zjednoczenia całego zachodu“ pod swoją kontrolą.

## Wystawa obrazująca dzieje walk proletariatu polskiego

ŁÓDŹ (PAP). W Łodzi otwarta została ciekawa wystawa historyczna, obrazująca dzieje walk proletariatu polskiego z caratem, rodzimym kapitalizmem sanacyjnym i hitlerowskim najeźdźcą.

Wystawa zawiera m. in. stare egzemplarze prasy robotniczej, ulotki, odezwy i pisma rewolucyjne, mobilizujące robotników do czynnej walki z tyranią carską.

Osobne działy ilustrują początki powstania wielkiego przemysłu kapitalistycznego w Łodzi i okres pierwszych czynnych wystąpień proletariatu łódzkiego przeciwko reżimowi kapitalistycznemu.

Specjalnie zainteresuje zwiedzających dział przedstawiający dzieje walk KPP w okresie rządów sanacji oraz ta część wystawy, w której zebrane są materiały, dotyczące podziemnych walk z hitlerowskim najeźdźcą.

## Zapisy do szkół szybowcowych

przyjmuje Wydział Wyszkoleniowy Dyrekcji Okręgowej Ligi Lotniczej w Poznaniu, ul. Waly Jana III 12. Kandydaci winni odpowiadać następującym warunkom: wiek: roczniki 1931, 1932 1933, oraz posiadać wykształcenie minimum 7 kl. Szkoły powszechnej. Poza tym winni złożyć następujące dokumenty, które mogą być w odpisach uwierzytelnionych:

1) podanie wraz z życiorysem, 2) świadectwo szkolne, 3) metrykę urodzenia, 4) opinię ZMP lub świadectwo moralności, 5) 2 fotografie, 6) zezwolenie rodziców, o ile kandydat nie ukończył 18 lat. Dokumenty należy złożyć niezwłocznie.

(SDL)

# i wołaj z wojną precz

## Dzień 1 maja w Warszawie

WARSZAWA (PAP). Pogodny, roziskrzony mieniącymi się w słońcu tysiącami czerwonych flag i proporców poranek powitał lud Warszawy, spieszący na miejsce zbiórek manifestacji perwoszomajowych.

Ulice i place zaroiły się wielobarwnym tłumem.

Wzdłuż wspaniałych arterii nowej Warszawy, wzdłuż wąskich uliczek staromiejskich, jezdniami i chodnikami ciągną długie szeregi mieszkańców stolicy.

Obok murarzy, budowniczych stolicy, idą profesorowie wyższych uczelni. Obok przewodniczących pracy z fabryki Wedla czy Fuchsa idą studenci Uniwersytetu, Politechniki, idą tramwajarze. Idą wszyscy, kobiety i mężczyźni, młodzież i dorośli, robotnicy i inteligencja.

Na mijanych zakładach pracy, rusztowaniach nowych domów olbrzymie transparenty. Głoszą one słowa najwspanialszej symfonii — symfonii pracy, głoszą one mocną i zdecyd-

dowaną jedynie właściwą odpowiedź ludu Warszawy na knowania podżegaczy wojennych, głoszą wykonanie zobowiązań produkcyjnych poszczególnych załóg robotniczych.

Najwcześniej na dzielnicowych punktach zbiórek grupuje się młodzież, która też pierwsza pódzie w pochodzie.

Młodzi ZMP-owcy, junacy i junaczki „Służba Polsce“ harcerze, młodzi robotnicy, uczniowie, młodzież wiejska, studenci — stają obok siebie w niekończących się szeregach.

Młodzieźowi przewodnicy pracy i nauki noszą transparenty, obrazujące ich codzienny wkład w walkę o pokój — osiągnięcia w produkcji, pracy naukowej i kulturalnej.

Na Wolskiej i Żelaznej gromadzi się robotnicza młodzież „czerwonej“ Woli.

Wśród młodzieży Żoliborza osobną, barwną grupę tworzą przewodnicy nauki i harcerze, którzy noszą napis: „Niech żyje Związek Harcerstwa Polskiego — najmłodszy oddział bojowników o socjalizm“.

Przy ul. Grójeckiej i pl. Narutowicza gromadzi się młodzież Ochoty. Wyróżnia się tu grupa pracowników PLL „Lot“. Młodzi lotnicy noszą przed sobą modele samolotów. Dalej widzimy studentów Politechniki Warszawskiej, Akademii Nauk Politycznych, Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych i innych wyższych uczelni.

Co chwila rozbrzmiewają podchwytywane przez tysiące młodych piersi okrzyki: „Niech żyje solidarność postępowej młodzieży całego świata“, „Naprzód do walki o pokój“.

## Przemówienie radiowe Prezydenta R. P. Bieruta

(Dalszy ciąg ze str. 1)

niejsza praca nad rozbudową jej sił i bogactw! Stańmy się wszyscy przodownikami pracy! Podnośmy swą wiedzę i kwalifikacje! Uczmy się i uczymy innych! Wzmacniajmy dyscyplinę pracy! Walczmy z lenistwem i z zacońaniem, z biurokratyzmem i brakiem troski o człowieka pracującego! Przekształćmy rady narodowe w coraz sprawniejsze organa władzy ludowej, wzmacniajmy ich więz codzienną z masami pracującymi! Podnośmy wciąż wyższe nasze zdobycze w produkcji oraz na polu nauki, oświaty i kultury! Pędźmy precz dywersantów i szkod-

ników! Wyteżoną twórczą pracą niweczmy plany imperialistów i organizatorów nowej wojny! Pogłębiamy uczucia solidarności z walką mas pracujących całego świata o wolność, o sprawiedliwość, o trwały pokój, o braterstwo między narodami, o socjalizm!

Towarzysze! Członkowie partii i bezpartyjni! Dzisiaj, w dniu międzynarodowego święta pracy — pozdrawiam Was najgoręcej w imieniu

## Pokojowa rezolucja parlamentu czechosłowackiego złożona w sekretariacie ONZ

NOWY JORK (PAP). Delegat czechosłowacki w ONZ Houdek wręczył wicesekretarzowi generalnemu ONZ Price'owi, zastępującemu nieobecnego Trygve Lie, tekst rezolucji parlamentu czechosłowackiego w sprawie zakazu produkcji i używania broni atomowej oraz innej broni masowej zagłady i w sprawie zawarcia paktu pokoju między wielkim mocarstwami. Houdek prosi o rozestanie tego dokumentu do wszystkich delegacji w ONZ.

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — przodowniczką ludu pracującego Polski, niedugiętej kierowniczki naszej walki o lepszą przyszłość, o nowy ustrój społeczny, o socjalizm! (owacje, okrzyki na cześć Prezydenta Bieruta).

Niech żyje braterski sojusznik robotników, chłopów i inteligencji pracującej! (oklaski).

Niech żyje i krzepnie nasza wieczysta przyjaźń z bratnimi narodami Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej! (burzliwe oklaski).

Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących! (oklaski).

Niech żyje walka wszystkich ludzi postępowych całego świata o pokój i demokrację! (długotrwałe oklaski).

Niech żyje wielki choraży pokoju — Towarzysz Stalin! (długotrwała burzliwa owacja. Tłumy skandują Stalin — Stalin).

Niech żyje nasza ukochana Ojczyzna — Polska Ludowa! (długotrwała burzliwa owacja, okrzyki na cześć Polski Ludowej, KC PZPR i jej Przewodniczącego).

# Defilada Pokoju

Wszystkie uroki wiosny złożyły się na upiększenie tego święta.

Idealny wiosenny błękit nieba, słońce nieprzysłonięte żadnym obłokiem, stanowią najpiękniejsze i najbardziej monumentalne tło dla tysięcy czerwonych sztandarów i tysięcy rozradowanych twarzy. Słońce, błękit, czerwień i radość — to elementy tego potężnego, wspaniałego widowiska, jakim jest w stolicy pierwszomajowe święto.

Taki jest sens tego święta, które dziesiątki tysięcy ludzi zgromadziło na ulicach stolicy, które skupiło miliony masy robotniczej na ulicach wszystkich miast Polski i wszystkich miast świata.

Ten sens wyraża słowo „pokój“ w nieskończoność mnożące się na transparentach, skandowane wielotysięcznym krzykiem tłumy ustami mężczyzn i kobiet, dzieci i starców.

Górami idą sztandary, dołem — zwarty tłum ludzi. Pochód przerywa się przez miasto prostym korytem alej Jerolimskich. Od nieustannego tupotu robotniczych butów drży wiadukt, Gruby i potężny wał ludzki, po hukach mostu wspina się nad Wisłę i przecina jej wstęgę.

## Dalekopisem z Warszawy

Pochód jest nie tylko pięknym. Jest przede wszystkim potężny. Zdumiewa liczbą i masą. Uderza radosną siłą.

Przed trybunami występują z masy ludzkiej w górę, jak srebrne fontanny, dziesiątki białych gołębi, żywych symboli pokoju i kołują w górę nad pochodem. Ku trybunom zwracają się robotnicze twarze, skandując imiona przywódców światowego i polskiego proletariatu, przeplatane dominującym dziś słowem „pokój“.

Idą drukarze. Jeden z nich niosący na ramieniu matego synka, macha ręką ku trybunie.

— Towarzyszu Prezydencie! Prezydent wywołł wzrokiem jego twarz spośród setek innych i również odpowiada machaniem ręki. Tych dwu: Prezydent, Głowa Ludowego Państwa i prosty drukarz, znają się osobiście. Może razem pracowali. Przecież Prezydent był kiedyś drukarzem.

Ale nie trzeba znać się osobiście. Tu bowiem znają się wszyscy i wszyscy pozdrawiają zgromadzony na trybunie Rząd. Jest to przecież święto triumfu władzy ludowej, reprezentującej tych wszystkich, którzy

wielotysięcznym pochodem przeciagają przed trybunami.

Płyńcie niekończący się pochód. Wydaje się, że cała Warszawa, cała Polska przesuwa się alejami w potężnej defiladzie. Szare ubrania robotnicze mieszają się ze strojami ludowymi, rozrzuconymi po bruku jak kawałki tęczy.

Kim są ci ludzie — robotnicy, chłopci, inteligencja, młodzież, kobiety, dzieci, dziesiątki tysięcy defilujących? Są to robotnicy świata, strażnicy postępu, pokoju i piękna, obrońcy wszystkiego, co drogie jest ludzkości, a co pragnie zniszczyć klika podżegaczy wojennych, bankierów i fabrykantów, pijawek i wyzyskiwaczy.

Pierwszomajowa defilada pokoju ogarnia cały świat. Płyńcie ona również ulicami miast z których jeszcze żelazna miotła nie wymiotła wyzyskiwaczy.

Bankierzy i fabrykanci, wyzyskiwacze i podżegacze do wojny zapuszczają stery w swoich oknach. Ale przez każde choćby stalowe okiennice przenikają dziś okrzyki proletariatu walczącego o pokój. Nic i nikt nie zdoła stłumić tych okrzyków.



# Publiczne biblioteki w służbie pokoju

Obok szkoły, partii i związków zawodowych, wychowawcą obywatela radzieckiego jest biblioteka. Biblioteki radzieckie poprzez książki i prasę są potężnym orężem w walce z ideologią świata kapitalistycznego, są skutecznym środkiem społ.-politycznego oświadczenia i oświecenia najszerszych mas. Nigdy i nigdzie biblioteka nie odgrywa tak wielkiej roli, jak w Związku Radzieckim. Radziecka biblioteka jest biblioteką postępu, wspierającą socjalistyczne budownictwo, wspierającą aktualne zadania rządu i partii.

## Czerpiemy z radzieckich doświadczeń

Państwo socjalistyczne stworzyło też wszelkie warunki niezbędne dla szybkiego rozwoju bibliotekarstwa, warunki, których nie mają biblioteki w krajach kapitalistycznych. Suma 276 milionów rubli w budżecie całego Związku na rzecz bibliotek różnych typów jest wystarczającym dowodem troskliwej opieki państwa na akcję biblioteczną.

Imponujące cyfry: 250 tys. bibliotek i 500 mil. książek są realnym wynikiem tej opieki!

Biblioteki publiczne polskie wzorują się na bibliotekach radzieckich, czerpiąc z doświadczeń i osiągnięć radzieckich przyjaciół. Po ogromnych przeobrażeniach jakim uległo państwo polskie — publiczne biblioteki zmieniły swój dawny burżuazyjny charakter.

Biblioteki Polski Ludowej przestały być jedynie miejscem przechowywania i ochrony księgozbiorów, przestały być „pieściwkami” i rozrywką zasobnych w środki materialne bibliofilów. Dawne „świątynie nauki” zamieniły się po prostu w pracownię, w której bibliotekarz pomaga zarówno państwu jak i poszczególnym obywatelom; zamieniły się w kuźnię, w której wykuwa się ogniwa realizacji planu 6-letniego, planu odbudowy i rozbudowy naszej Ojczyzny.

## Książka nie jest relikwią

Narzędziem pracy jest książka. Książka — jako źródło socjalistycznego wychowania i wykształcenia mas pracujących, a nie książka jako abstrakcyjna „relikwia” i li tylko źródło przeżyć estetycznych dla wybranych.

Analfabetyzm ulega likwidacji w szybkim tempie. Przed masami polskiego proletariatu rozwarły się szeroko podwoje szkół i uniwersytetów. Książka — prasa — kultura stały się własnością ogółu. Oto niektóre elementy dokonywującej się gigantycznej rewolucji kulturalnej w Polsce. Upowszechnienie oświaty, tani i łatwy dostęp do książki zwiększa ogromnie rozwój czytelnictwa. W czytelniku powstaje uczuciowy, osobisty stosunek do „swojej” książki, do „swojej” biblioteki. Chłop i robotnik chcą wiedzieć bowiem co piszą o nim i jego zdobyczach.

## Troska o czytającą młodzież

Poprzez prasę i książkę wychowujemy nowe pokolenie w duchu ludowego patriotyzmu. Specjalną opieką otaczamy oddziały dziecięce. Pragniemy bowiem, by młodzież nasza otrzymała należyte wychowanie socjalistyczne.

Specjalny nacisk kładziemy na dobór literatury dziecięcej. Nie kładzie się nacisku na opowieści bajkowe i fantastyczne — a poleca się ciekawe, barwne książki, książki o tematyce społecznej i technicznej, które interesują, uczą — a zarazem bawią. Nie chcemy bowiem wychowywać naszych dzieci na bohaterów wojennych, lecz na bohaterów pokojowego budownictwa. Nasza młodzież powinna interesować się życiem bieżącym, najnowszymi postępami techniki, radiem, kinem, chemią, lotnictwem. Księgozbiory powiększa się z dnia na dzień. Równocześnie wzrasta obieg książki i stan czytelnictwa. Przy tworzeniu księgozbiorów i pracy bi-

bliotecznej przyświeca nam zdanie wielkiego wodza radzieckiego i międzynarodowego proletariatu, Włodzimierza Lenina, który powiedział: „Duma i chluba biblioteki publicznej leży nie w tym, ile zawiera ona rzadkości, ile w niej i jakich wydań XVI wieku lub rękopisów X wieku, ale w tym, jak szeroko krąży książka wśród ludu, ile získano nowych czytelników, jak szybko zaspakaja się każde zapotrzebowanie na książki, ile książek wydano do domu, ile dzieci czyta i korzysta z biblioteki”. Lenin opowiadał się za tym, by udostępnić „wielkie biblioteki nie tylko dla cechu uczonych, profesorów i innych specjalistów, lecz dla mas, dla wszystkich”.

## Dążymy do uaktywnienia czytelnika

Polecy bibliotekarze i oświatowcy zerwali z przedwrzesniowym dyktantyzmem, z funkcją bibliotekarza — ekspedienta. Dzisiejszy bibliotekarz pełni rolę wychowawcy. Nie ogranicza zakresu swej pracy do udostępnienia książek. Zależy mu na wciągnięciu czytelnika do współdziałania. Czytelnik biblioteki publicznej nie może być tylko odbiorcą książek. Dążymy do uaktywnienia postawy czytelnika. Wynajdujemy wśród nich aktywistów, którzy współpracując z personelem, werbują coraz nowych członków do swego grona. By wywołać zainteresowanie czytelnika, organizuje się wystawy książek, plansze, różnego rodzaju zestawy, wydaje się ulotki, plakaty, biuletyny na tematy najbardziej aktualne. Oto nasze metody propagandy czytelnictwa.

Aktywność dzisiejszej biblioteki publicznej znajduje swój wyraz w tym, że nie czekamy na czytelnika, lecz sami idziemy do niego, szukamy go. Udostępniamy mu książkę, z której korzysta bezpłatnie. Otwieramy filie bibliotek w najbardziej legitymnych dzielnicach miasta. W Poznaniu na przykład zostało zorganizowanych w rekordowym czasie 7 filii dzielnicowych i 46 punktów bibliotecznych w zakładach pracy, szkołach, świetlicach młodzieżowych, które prowadzą czytelnictwo i wypożyczalnię.

Celem naszym jest obsługa najszerzych mas ludności, tzn. obsługa nie tylko inteligencji i tych, którzy sami interesują się książką, lecz właśnie przyciąganie ludzi, którzy dotychczas czytają mało lub nie czytają wcale, nie wyłączając tych jednostek, które czytać nie umieją. Dla tych ostatnich urządziła się głośne czytanie, które jest również środkiem dla całkowitej likwidacji analfabetyzmu.

## Bierzemy czynny udział w walce o pokój

Biblioteki publiczne nastawione są na praktyczną pracę społeczną, na bezpośrednią pomoc państwu w budowie socjalizmu. Wkroczyliśmy w pierwszy rok planu 6-letniego, w wykonaniu którego biorą czynny udział również bibliotekarze i oświatowcy. W okresie Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy, obchodzonego tego roku pod naczelnym hasłem: „Oświata, Książka i Prasa w walce o trwałą pokój i socjalizm”, bibliotekarze mają specjalne pole do działania. Poprzez prawdziwą naukę, poprzez udostępnianie prawdziwych, niesfałszowanych wiadomości utwierdzamy naszych czytelników o słuszności sprawy światowego pokoju.

Bibliotekarze stają gremialnie w szeregach gigantycznego frontu międzynarodowej walki o pokój. Realnym konkretnym udziałem naszym na tym odcinku jest uświadomienie najszerzym mas czytelnictwa przez urządzenie specjalnej wystawy książki. Tą drogą chcemy spopularyzować socjalistyczną kulturę, spopularyzować książkę postępowych pisarzy, kontynuować chlubną tradycję nauk polskiej, zapoznać czytelnika z naszymi wielkimi zdobyczami, zapoznać z przodownikami i racjonalizatorami, wpoić ludowy patriotyzm, przekonać o konieczności czynnej obrony sprawy światowego pokoju.

# Zwiedzamy pawilony Związku Radzieckiego

Dawna wieża górnośląska zmieniła całkowicie swój wygląd. Nie łatwo było ze sterzących kikutów konstrukcji żelaznej, które pozostały jeszcze po strzaskaniu wieży przez pociski w czasie wojny, stworzyć harmonijną, estetyczną całość. O ile w roku ubiegłym rozwiązanie architektoniczno-plastyczne nasuwało pewne wątpliwości, obecnie plastycy stworzyli istne чудо. Biel ramion wieży zakończonych flagami czerwonymi o pięknym złotym godle państwowym ZSRR pośrodku, z siatką promieni białych pomiędzy ramionami i godłami republik związkowych, wywiera nadzwyczaj estetyczne wrażenie.

Na froncie wejścia głównego wielka figura robotnika i robotnicy z gołębim pokojem (praca K. Bienkowskiego — Poznań) wiąże się tematycznie z pawilonem państwa, które w walce o pokój przoduje światu, które walczy o pokój poświęca wszystkie swe siły.

Większość wnętrza wieży górnośląskiej, cały pawilon i obszerne plac Marka zajmują maszyny, maszyny i jeszcze raz maszyny... Dominują one wśród eksponatów radzieckich. W 70 proc. są to zupełnie nowe modele, których nie było na poprzednich Targach. Inżynierowie i konstruktorzy polscy, zwiedzający w dniu otwarcia Targów pawilon radziecki, oglądali te doskonale urządzone technicznie ze szczególnym zainteresowaniem. Podkreślali oni przodującą w świecie rolę techniki radzieckiej, która idzie olbrzymimi krokami naprzód. Tylko w ciągu jednego roku budownictwo maszynowe w Związku Radzieckim poczyniło kolosalne postępy, a wystawione eksponaty zdumiewają precyznością wykonania. Specjalną uwagę zwrócono na świetne obrabiarki. Część przywiezionych maszyn zostanie zakupiona dla przemysłu polskiego.

Stojący na placu Marka wysoki dźwig, jak oświadczył kierownik radzieckiego stoiska inż. Pawłow, jest już stosowany w budownictwie w Polsce. W rozwoju ciężkiego przemysłu — znowu powołam się na opinię inżynierów polskich — istnieje pomiędzy Polską i ZSRR szlachetne współzawodnictwo.

I my zrobiliśmy znaczny krok naprzód dzięki korzystaniu z radzieckich doświadczeń, w porównaniu z 1949 r. Cieszy nas

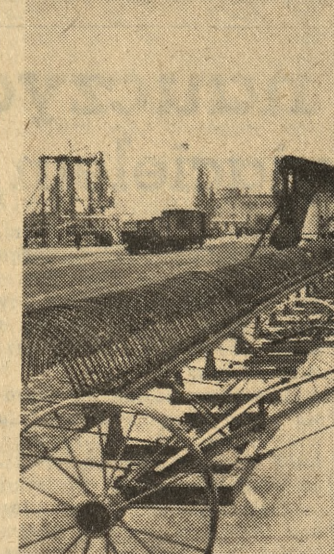


inż. K. PAWŁÓW  
kierownik pawilonu ZSRR

ten postęp techniki radzieckiej — dowód wznrastającej potęgi obozu pokoju.

Ilość rodzajów eksponatów pokazana na Targach przez Związek Radziecki (ponad 5 tys. sztuk) uniemożliwia oczywiście ich wyczerpanie w ramach pisma. 13 zjednoczeń handlowych zaprezentowało nam piękne osiągnięcia przemysłu kraju zwy-

cięskiego socjalizmu! Zjednoczenie „Techno-Eksport” wystawiło auta, traktory, maszyny drogowo-budowlane, rolnicze, aparaty kinowe i fotograficzne, maszyny do pisania i liczenia i maszyny poligraficzne. Na placu Marka widzimy



Widok na pawilon radziecki

siewniki, kultywatory, kosiarki 10 m rozpiętości, maszyny do sadzonek leśnych itp. Największe jednak zainteresowanie budzą najnowsze modele kombajnów. Imponująco wyglądają również potężne piugi traktorowo-motorowe, buldożery, gradery i maszyny do układania jezdni asfaltowo-betonowych. Z eksponatów Zjednoczenia „Maszyny-Import” zwracają przede wszystkim uwagę maszyny górnicze, składana 50-m wieża wiertnicza i wspomniany już wysoki dźwig budowlany.

Zjednoczenie „Stanko-Import” prezentuje na Targach obrabiarki, a wśród nich dużą ilość tokarek, szlifierek, frezarek i tybowników. Mieszczą się one w wieży górnośląskiej

Wysunięcie na plan pierwszy dóbr inwestycyjnych dostarczanych przez ZSRR Polsce daje

pojęcie, jakie olbrzymie znaczenie ma dla Polski pomoc gospodarcza Związku Radzieckiego. Należy przypomnieć, że z ZSRR otrzymujemy tak cenne surowce jak bawełna, rudy i metale kolorowe. W obecnym okresie realizacji planu 6-letniego w elektrone kredytywowe dostawy pozwalają na podwojenie zdolności produkcyjnej naszego hutnictwa, znaczne zwiększenie potencjału wytwórczego, energetyki, stworzenie nowoczesnego przemysłu chemicznego itd.

Poza olbrzymim działem maszynowym Związek Radziecki w pawilonie głównym zdominował także swe olbrzymie bogactwa naturalne i wysoki poziom produkcji przedmiotów powszechnego użytku. Prócz pięknej kolekcji futer (obleganej nie tylko przez panie) widzimy piękną artystyczną ceramikę, biżuterię ze szlachetnymi kamieniami, w które tak obfitują kraje Związku Radzieckiego. Obszerne wystawy książek radzieckich mówią nie tylko o bogactwie tematyki, lecz i o wysokim poziomie sztuki introligatorskiej.

Zwiedzający opuszczają pawilony radzieckie pod silnym wrażeniem. 33 lat pracy wyzwolonego z wyzysku kapitalistycznego robotnika i chłopca dokonano, że Związek Radziecki wysunął się na czoło gospodarki światowej we wszystkich dziedzinach. Uczy nas to bardzo wiele. Pawilony radzieckie wymową swych eksponatów wskazują, jaka jest najwłaściwsza droga do pokojowego rozkwitu i dobrobytu mas pracujących i są przykładem dla krajów demokracji ludowej, dla całego świata.

H. BARAŃSKI

# Business przede wszystkim czyli „wolna prasa” brytyjska (Od własnego korespondenta API)

London, w maju

**Najlepsza definicja gazety w ustroju kapitalistycznym sformułowana została ostatnio w Stanach Zjednoczonych. „Gazeta jest przedsiębiorstwem prywatnym — nie mającym wobec społeczeństwa żadnych obowiązków. Nie musi się liczyć z interesami społeczeństwa. Jest bezsprzeczną własnością wydawcy, który sprzedaje wyprodukowany towar na własne ryzyko.”**

Ta rozbijająca szczerą i dokładną definicję nie wyszła — jak można by przypuszczać — z kół postępowych, lecz ukazała się na łamach „Wall Street Journal”, pisma będącego tubą amerykańskiego wielkiego „businessu”. To niezwykle trafne określenie można z powodzeniem zastosować do kapitalistycznej prasy brytyjskiej i gdyby w Anglii znalazł się właściciel gazety dostatecznie uczciwy, aby się do tego przyznać, okazałoby się, że „Wall Street Journal” mówi głośno tylko to, co myśli po cichu każdy brytyjski magnat prasowy.

Jaka jest struktura prasy brytyjskiej — jednego z najstarszych, najbogatszych, najpotężniejszych i najbardziej skutecznych narzędzi propa-

gandy na świecie? Czyją jest własnością i jakie przynosi zyski?

Na pytania te trzeba odpowiedzieć, zanim zastanowimy się nad tematyką i stanowiskiem prasy brytyjskiej.

Prasa brytyjska znajduje się w rękach pięciu wielkich wydawców, które sprawują kontrolę nad 43% wszystkich gazet brytyjskich i nad 63% gazet prowincjonalnych. Jak wielkie są to cyfry, uprzytomnić sobie można, jeśli zważymy, że 50-milionowa ludność brytyjska ma codziennie do rozporządzenia 30 milionów gazet.

Największym wydawnictwem prasowym jest koncern „Kemsley Newspapers”, któremu kierunek polityczny nadaje jeden tylko człowiek — lord Kemsley. Kapitał zakładowy tego olbrzymiego przedsiębiorstwa prasowego wynosi 9 250 000 funtów, wydaje ono 20 dzienników i wiele periodyków, jest właścicielem 60% porannych dzienników prowincjonalnych i 20% dzienników wieczornych.

Lord Kemsley jest człowiekiem o najbardziej reakcyjnych zapatrywaniach i zdecydowanym wrogiem klasy robotniczej.

Warto przypomnieć, że w związku z ostatnią interpelacją w parlamencie brytyjskim w sprawie prasy, pewien dziennikarz, pracujący w jednym z pism koncernu lorda Kemsleya, wspominał o telefonicznej instrukcji, jaką otrzymała redakcja od Jego Lordowskiej Mości w okresie zdrady monarchijskiej. Hitler wygłosił właśnie zbrodnię, podburzając do wojny mowę. Tymczasem lord Kemsley polecił umieścić „najprzyjemniejszą” z fotografii Hitlera i jako podpis dać jedno tylko słowo „Pokój”. Otrzymałszy tę instrukcję zastępcę naczelnego redaktora powiedział: „No, ja co prawda nie tak rozumiem sens tej mowy — lecz polecenie lorda Kemsleya zostało wykonane.

Dzisiaj lord Kemsley wydaje nadal swe gazety w tym samym duchu i nadal wywiera wpływ

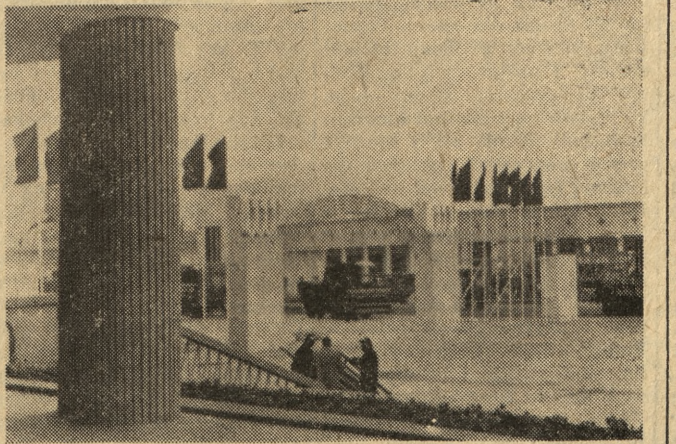
na miliony czytelników brytyjskich.

Pozostałe wielkie koncerny prasowe to „Associated Newspapers”, do którego należy „Daily Mail”; „Express Newspapers”, wydający reakcyjne dzienniki „Daily Express” i „Sunday Express”; „Westminster Press” i „Odham’s Press”, wydawca organu Partii Pracy, „Daily Herald”.

Warto poświęcić parę słów temu ostatniemu dziennikowi. Czytelnikom „Daily Herald” mówi się stale, że chociaż dziennik ten wydawany jest przez wielki koncern „Odham’s Press”, kierunek polityczny nadaje mu wyłącznie Partia Pracy. Nie ulega wątpliwości, że pismo to jest wyrazem prawniczych zapatrywań Partii Pracy i opinii rządu. Ale tu znów musimy powrócić do parlamentarnej interpelacji: w sprawie prasy. Były naczelnik redaktora „Daily Herald” oświadczył, że zmuszono go przed wejściem do złożenia rezygnacji; ponieważ wydawcy sprzeciwiłi się jego tendencjom ostrzegania czytelników przed groźbą, że strony historyczny niebezpieczeństwem wojny. Twierdzili, że nie mogą pozwolić na stwarzanie nastrojów pesymistycznych, ponieważ odstraszyłyby to firmy umieszczające ogłoszenia i wpłynęłyby na obniżenie zysków.

Można by aż do znużenia cytować przykłady polityki prasowej, prowadzonej przez milionerów, będących właścicielami gazet brytyjskich, którzy nie liczą się bynajmniej z interesami i zainteresowaniem społeczeństwa. Na przykład w pismach wydawanych przez „Express Newspapers” zabronione są wszelkie wzmianki o wielkim śpiewaku muzyńskim, Paul Robesonie, i to na skutek osobistej instrukcji właściciela tego koncernu prasowego, lorda Beaverbrinka. Nie wolno wspominać nawet o filmach, w których artysta ten występuje, ani o nagranych przez niego płytach gramofonowych!

Derek Kartun



Fragment stoiska ZSRR



# O miedzę od Gostynia

## Po wyborach w Z. S. L.

W warsztacie zespołu PGR-owskiego „Zalesie” powstały w dawniejszego TOR-u pracujące kilkadziesiąt robotników z Piasków i okolicy. Brygada ta, obsługująca w zakresie napraw traktorów i maszyn rolniczych okoliczne zespoły PGR, gospodarstwa wydzielone Państw. Zakładów Hodowli Roślin, placówkę Sandom. — Wielkopolskiej Hodowli Nasion i SOM-y — skupia zdolnych fachowców.

### Przedstawiamy przodowników

Oto 26-letni brygadista — Stanisław Dworniczak. Mimo młodego wieku pełni w zespole funkcję podinstruktora. Od dłuższego czasu specjalizuje się w motorach. Jego towarzyszy pracy — Jan Małek, to monter i specjalista od napraw traktorów rozmaitych typów. Bystro oko Małkiego wykrywa szybko każdą wadę traktorowego mechanizmu, a jego wiedza techniczna i doświadczenie wyrokują nieomylnie czy dać nowe pierścienie do Hoka, wymienić panewkę lub też uszczelnienie pierścienia oliwne. Po takim orzeczeniu Lanza-Buldog wzięty w obroty przez Antoniego Jarczyńskiego i Stanisława Andrzejaka powraca szybko do „formy” i wkrótce śmieje się ze swej słabości wesołym stukiem silnika. Brygadzysta — Roman Henzel jest wykwalifikowanym ślusarzem-monterem. Traktorem „zaprzędał się” przed kilku laty, zawód swój polubił, a stąd dzieli go już niewielki krok do dobrych wyników i tytułu przodownika pracy. Ale oto i sam mistrz Antoni Dolata — kier. techniczny warsztatu. Jak przy stała na kierownika, niewiele mówi o sobie, podkreśla natomiast sprawność swych pracowników oraz ich sumienność w wywiązywaniu się z obowiązków.

Nie ma w tym przesady. Brygada warsztatowa spisała się dzielnie, wykonując plan za pierwszy kwartał bieżącego roku w 140 proc., co oznacza znaczne przekroczenie średnich i małych napraw w zakresie traktorów i maszyn rolniczych. Sukces ten był tym ważniejszy, że osiągnięty został w okresie przygotowań do prac wiosennych w polu i że przedterminowo dostarczenie maszyn ośrodkom gospodarczym umożliwiło im sprawne wykonanie zadań produkcyjnych.

### Bez przestoju

Ze Smogorzewa do Piasków jest dobre 3 km. Codzienna droga do pracy Antoniego Woźnego — on to bowiem mieszka w Smogorzewie — nie jest oczywiste zbyt uciążliwą w lecie. Ale w zimie, gdy palce marzną na kierownicy roweru, a wiatr hula diabelnie po polu i szosie? Woźny nie należy jednak do bumelanów. Przeciwnie, młody ten robotnik (21 lat) jest jednym z najpilniejszych, najbardziej ambitnych pracowników warsztatu. Niedawno ukończył kurs na „Zetorach”, obecnie zaś pragnie wyspecjalizować się w mechanice.

Skąd ma tę ambicję do pracy? Odpowiedź prosta: Woźny należy do ZMP.

Opuściliśmy tętniący pracą warsztat, by w przyległym biurze porozmawiać chwilę z kierownikiem placówki — Wacławem Kuberką. Z rozmowy tej zanotowaliśmy takie oto charakterystyczne szczegóły:

— Warsztat niezależni się całkowicie od przestoju dzięki zainstalowaniu zapasowego motoru elektrycznego.

— Wszelkie prace administracyjne-biurkowe załatwia w nim — i to z powodzeniem — jedynie trzech pracowników umysłowych.

### Z poczuciem obowiązku

Piaski liczą dziś nieco więcej niż 2 tys. mieszkańców. Zasadne to niegdyś miasteczko, obecnie jest siedzibą gminną, administrującą 18 gromadami. Okoliczne ziemie o przewadze gruntów lekkich nie dają zbyt obfitych plonów, co wpływa oczywiście na to, że gminie nie przychodzi łatwo wywiązywanie się z obowiązków społecznych. Tym bardziej więc stać się godnym podkreślenia fakt, że gmina ta przoduje w pow. gostyńskim w spłacie zaliczki podatku gruntowego oraz Fundu-

Obszerny rynek otoczony wieńcem dostatnich domów, kilka wąskich uliczek, prawie idealna czystość...

Jeśli Czytelnik spojrzy poprzez ten fotograficzny skrót na Piaski — miejscowość położoną kilka kilometrów za Gostyniem w kierunku na Borek, w obrazie tym nie dostrzeże nic szczególnego. Podobnych miasteczek znajdzie w Wielkopolsce wiele. Dlaczego mimo to warto się Piaskami zainteresować?

szu Oszczędnościowego, że dalej przekroczone wykonanie planu kontraktacji na pierwszy kwartał br. w jęczmieniu, grochu, ziemniakach wczesnych i maku i że dzięki umiejętnej pracy w terenie prowadzonej przez Władysława Walkowiakównę zdobyto pierwsze miejsce w powiecie w akcji „H” zwiększając o 758 sztuk bekoniów planowaną kontraktację trzody chlewnej na rok bieżący.

Osiągnięcia te należy zaliczyć na poczet dodatnich pozycji tutejszej gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, która

sprawnie kieruje ob. Wiktor Bryl. Są one także ilustracją rzetelnej pracy Gminnej Rady Narodowej w Piaskach, Widochnie zagadnienia planowej gospodarki nie obce są zespołowi Rady, widocznie brać robotniczą współpracującą z malorolnymi chłopami umie konkretnie podejść do zadań, a przewodniczącą Rady — Michaj Woźniak — dopilnowywać ich wykonania.

Dla dopełnienia przekroju życia w Piaskach trzeba jeszcze wspomnieć o żywej działalności miejscowego koła ZMP, jak

## Książka nauczycielem i przyjaciąłem człowieka

W rewolucyjnych przemianach doby powojennej zmieniły się materialne warunki bytu społeczeństwa i zmieniają się co dnia — w drodze do socjalizmu. Razem ze zmianą bytu dokonuje się zmiana światopoglądu ludzkiego, ludzkiej świadomości, wychowuje się nowy typ człowieka.

Stalin, w historii WKP(b) pisze, że: „Zróżnicowanie się duchowego życia społeczeństwa, źródeł pochodzenia idei społecznych, teorii społecznych, poglądów politycznych, instytucji politycznych, należy szukać nie w samych tych ideach, teoriach, poglądach, instytucjach politycznych, lecz w warunkach materialnego życia społeczeństwa, w bycie społecznym, którego odbiciem są te idee, teorie, poglądy, itp.”

Ogromną rolę w wychowaniu nowego człowieka mają do spełnienia książki, radio, teatr, film, a więc te wszystkie dziedziny, które same należą do nadbudowy ideologicznej i są instrumentem mobilizacji mas.

W Związku Radzieckim wspaniałe przykłady tego, jak wychowuje, jak przeobraża człowieka, zagrzewa go do pracy i walki, wypływająca z materialnych warunków twórcza myśl ludzka, przelana na papier, płótno, przetransponowana w muzykę czy obraz filmowy.

W ostatniej wojnie np. cała poezja radziecka, plastyka, literatura, teatr, film, muzyka, nastawione były na mobilizację sił narodu, dodawania mu bodźca do obrony kraju i pobicia faszystowskiego najazdu. Dziś, tak jak i przed wojną, sztuka radziecka poważnie współdziała w wykonaniu stalinowskich planów.

Współzawodnictwo i racjonalizatorstwo pracy na odcinku materialnym i rozszerzenie wśród mas dostępu do oświaty i kultury na odcinku wartości moralnych — oto dwa nieodzowne czynniki zbudowania socjalizmu.

Dając czytelnikowi do ręki książkę, musimy zawsze zdawać sobie dokładnie sprawę z treści książki i jej tendencji, epoki, w której została napisana.

Zeszlorzeczna akcja Instytutu Kult. Oświatowego Spółdzielni Wyd.-Ośw. „Czytelnik” na odcinku planowego czytania i obecnie prowadzona akcja na odcinku zespołów samokształceniowych, planowego i dobrego czytania, dają nam setki dowodów skuteczności tej akcji. Dyskusje na konferencjach kraje- wych wykazują ogromne zainteresowanie różnych środowisk robotniczych i chłopskich w dążeniu do zdobycia wiedzy politycznej, fachowej i ogólnej.

Mamy konkretne dowody, jak praca z książką pobudza zespół czytelników do pracy nad sobą, do samokształcenia się, zdobywania dalszej i pogłębiania nabytych wiadomości.

Taka jest rola książki. Taki jest sens zespołowej pracy z książką w świetlicy i tym tłumaczy się wyższość tej formy nad samodzielnym czytaniem w domu. Nie wolno zostawiać nie- wyrobionego czytelnika same-

mu sobie, z jego rozterkami, wątpliwościami, obciążonego balastem dawnych pojęć, które- mu przy samodzielnej pracy pomóc może w ręce książka o małej wartości, a często i bezwartościowa.

„Literatura polska nie wyrosła z podglebia żywota ludu wieśniaczego i robotniczego, toteż nie jest zwierciadłem tego swobodnego życia, czyli nie znalazła dla siebie formy. Jest ona literaturą warstw zwi-erzchnich, szlacheckiej i mieszczańskiej. Jeżeli zajmuje się ludem, to zajmuje się jako bar- wną, jako tematem, ponieważ egzotycznym, jako materia- o wartości społecznej, lub tworzy akt miłosierdzia, współczucia, łaski. Dla olbrzymiej nieprze- mierzonej masy chłopów polskie-

## „Rząd Ludowy pomógł mi”

Zarząd Oddziału Powiatowego ZSCH w Górze Śląskiej od stycznia br. do marca br. wysłał na bezpłatne leczenie do uzdrowisk 17 rolników ma- łej i średniorolnych, na okres jednego miesiąca.

Po powrocie z uzdrowiska, rolnicy, zachwyceni metodami leczenia, obywatelskim podejściem personelu uzdrowskiego oraz władz, złożyli tut. zarządowi podziękowania. Oto co pisze rolnik, ob. Jan Kalinowski z gromady Kajęcina, gmina Stara Góra:

„Chęć wyrazić podziękowanie wszystkim tym, którzy mi pomogli wyjechać do państwowe- go uzdrowiska Polanica-Zdrój, gdyż od dłuższego czasu chorowałem na nerwy i serce. Leczyłem się prywatnie dość długo, lecz poprawy w zdrowiu nie było i słaba nadzieja na wy- leczenie. Rząd Ludowy pomógł mi.

Za wzięcie w opiekę chłopca,

## Koncerty festiwalu bachowskiego

Program 2 koncertu symfonicznego z cyklu „Dni Bacha” (Filarmonia Poznańska) rozpoczął „Suita orkiestra h-moll”. Szczęśliwie się złożyło, że akurat to dzieło nam zaprezentowano. W szeregu „Suit” J. S. Bacha właśnie „h-mollowa” ma największą wzię- cię typowego dla epoki. Poznaje- my tu twórcę „Pasji Mateuszowej” i protestanckich „Kantat” od odmiennej strony — ja- ko wytwornego światowca. Suita h-moll składa się z szeregu części tanecznych, pełnych delikatnej gracji a nawet kokieteryj (Polonez, Menuet, Badinerie itd.). Wykonanie tego utworu przez zespół naszych filharmoni-ków pod kierunkiem Stanisława Wisłockiego można nazwać bardzo starannym (solista: A. Peresada — flet). To samo trzeba powiedzieć o interpretacji „4 Koncertu Brandenburskiego” dzieła potężnego, bogato brzmiącego, ukorowanego kapita- łną fugą końcową. Tu partie solowe grali wnikliwie i muzy-

niemniej o dobrze rozwijają- cych się 7 okolicznych LZS-ach. Jak dotychczas najlepsze wyniki osiągnął LZS w Piaskach. Kierownictwo tego Zespołu Sportowego spoczywa w rękach listonosza — Józefa Nowaka.

### Trzeba uporać się z brakami

Piaski mają bez wątpienia więcej stron jasnych aniżeli ciemnych. To jest wielce pocieszające — ale zarazem i obowiązujące. Dlatego niemile uderza to, że w miasteczku brak światła elektrycznego, piływalni (podobno projekt już jest, ale brak funduszy), że nie ma tak prostego urządzenia jak łaźnia. I drodzy obywateli! Zamalujcie wreszcie widoczny jak byk na sztydzie jednego ze sklepów w Ryнку napis: „Eduard Tomaszek”. Czasy „Vo(l)ks” i innych terierów skończyły się przed pięć laty.

JÓZEF TUŁASIEWICZ

go, gdyby nawet czytać umiał i zapragnęło oświaty w duchu narodowym, literatura tworząca niegdyś w kole szlacheckim w czasie niewoli, a nawet dziś, dla nielicznej warstwy ziemian i mieszczan, dla osobników wy- soko szlacheckich i subtelnych, albo dla pokrzepienia serc, rozumiejących i czujących co to niewola i co bujna szlachecka przeszłość, nie tylko dziś jest nieczytelna, ale i później bę- dzie obojętna i tylko do pew- nego stopnia własna”.

„Stefan Żeromski — pisał, że: Ze słów Żeromskiego jasno wynika, jak wielką i słuszną rację ma rząd Polski Ludowej, budując nową, wielką sztukę i kulturę narodową, przeznaczoną dla szerokich mas.

Czesław Biały

W marcu i kwietniu odby- ły się na terenie Wiel- kopolskiej statutowe zjazdy delegatów Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Po kongresie zjednoczeniowym, poprzez wy- bory władz gromadzkich i gmin- nych a obecnie powiatowych dokonano się organizacyjne sca- lenie i zwarcie szeregów chłop- skiej organizacji politycznej, odbyło się poważne przegrupo- wanie sił politycznych i orga- nizacyjnych wśród całego akty- wu ZSL.

Na podstawie sprawozdań na- pływających z poszczególnych powiatów i wyników obrad zja- zdowych można ogólnie schar- kteryzować zadania jakie na- kreślił sobie członkowie Zjed- noczonego Stronnictwa Ludowe- go w naszym województwie.

Powiatowe zjazdy delegatów ZSL były przede wszystkim po- wszechną manifestacją chłopów wielkopolskich na rzecz obrony Pokoju. Wyraz temu dał delega- cji w dyskusji, w uchwałach i rezolucjach.

— Naszym naczelnym zada- niem — jak podkreślił w prze- mówieniu na zjeździe wolsztyń- skim ob. Piotr Jędrasiak z grom- ady Tarnowa — jest stałe, sys- tematyczne uświadamianie szer- szych rzesz chłopskich o kos- nieczności prowadzenia wspólnie z klasą robotniczą i pod przewodem kraju zwycięskiego socjalizmu — Związku Radzie- ckiego skutecznej walki o trwa- ły pokój światowy. Hasłem każ- dego ZSLowca, hasłem wsi pol- skiej musi być bezustanne krze- wienie idei przyjaźni do kraju zwycięskiego socjalizmu. Musi- my stałe realizować hasło: każdy ZSLowiec członkiem TPPI!

Wiele zainteresowania wyka- zali chłopcy na zjazdach powia- towych ZSL dla realizacji pla- nu 6-letniego, przebudowy u- stroju rolnego, spółdzielczości produkcyjnej, umocnienia soju- szu z klasą robotniczą poprzez zacieśnianie współpracy z Pols- ką Zjednoczoną Partią Robot- niczą. Niektóre zjazdy były po-

Zakończono obecnie zjazdy statutowe Zjednoczonego Stron- nictwa Ludowego stanowiąc nie- jako nowy okres w rozwoju świadomości politycznej mas chłopskich i przyczyniły się niewątpliwie do mobilizacji pracującej wsi do tak wielkie- go zadania, jak przebudowa u- stroju rolnego i budowa Polski Socjalistycznej. Usuwanie na tej drodze z życia wsi wszelkie- go rodzaju bogactw, kombina- torów, spekulantów i wysyska- waczy, zacieśnienie sojuszu ro- botniczo-chłopskiego — to wiel- ki wkład chłopski w dzieło umocnienia obozu pokoju, postę- pu i sprawiedliwości społecznej w Polsce i na całym świecie.

K. J.

## Materiał wartości pół miliona zł wydobyto ze śmieci

W Poznaniu istnieje stały Miejski Komitet, który zajmuje się organizowaniem akcji zbiorkowej odpadków. Został on utworzony w styczniu br. na polecenie Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego i nawiązał już łącz- ność z Komitetami Blokowymi, z Filmem Polskim, Wojewódzkim Urzędem Kultury Fizycznej i orga- nizacjami młodzieżowymi. Prze- prowadzono szereg konferencji z Komitetami Blokowymi w dziel- nicach: Jeżyce, Śródmieście, Ła- zarz, Wilda, Staroleka i Śródka.

Miejski Komitet pragnie, by Komitety Blokowe przeprowa- dzały akcję wywozu zebranych odpadków wspólnie, by łączyły się ulicami, porozumiewały ze sobą i — razem zgłaszały ilość i miejsce wywozu. W marcu br. zbieracze zawodowi otrzymali stałe rejony pracy. Poza tym zakupiono 200 beczek na odpadki dla Komite- tów Blokowych. Zaprojektowano też zbiorke gazet w kinach. Prze- prowadzona w pierwszym kwartale br. zbiórka złomu w ramach akcji społecznej dała — przeliczając zebrany materiał — na gotówkę — 500 tysięcy zł, z czego w sa- mym marcu 220 tys. zł.

Komitet Miejski współpracuje ściśle z Centralą Złomu — zbior- niczą nr 8 w Poznaniu. Bierze ona czynny udział w powoływaniu Ko- mitetów powiatowych i gmin- nych, Między państwowymi zbior- nicami w poszczególnych powia- tach podjęto niedawno długofalo- we grupowe współzawodnictwo.

Przeprowadza się również akcję zbiorkową na terenach targowych za pośrednictwem zbieraczy, zrzeszonych w spółdzielni pracy. Dla celów porządkowych i ułatwienia akcji zamówiono w Łodzi na ten cel 500 specjalnych koszy, które zostały umieszczone na terenach MTP. (Ss)

## Do Prenumeratorów naszego pisma

Niektórzy prenumera- torzy wpłacający należ- ność za prenumeratę przez PKO i urzędy poc- towe, dokonują wpłat w zbyt późnym terminie, tj. po dniu 20 miesiąca poprzedzającego miesiąc prenumeraty, powodując przez to opóźnienie ma- nipulacji na poczcie i w P. P. K. „Ruch”, co w konsekwencji opóźnia wysyłkę pisma.

W celu uniknięcia op-óźnienia w wysyłce PPK „Ruch” prosi Ob. Ob. Prenumeratorów o wpla- canie należności za pre- numeratę najpóźniej do dnia 20 każdego miesią- ca poprzedzającego miesi- ać prenumeraty. — Wszystkie wpłaty, które będą nadane na PKO lub pocztą po dniu 20, będą automatycznie zaliczane na prenumeratę o jeden miesiąc później.

Za datę nadania wpla- ty uważa się datę stem- pla pocztowego na po- kwitowaniu.

Administracja



# Piękniejsze będą drogi..



W powiecie gostyńskim w gminie Piaski leżą dwie wioski — Smogorzewo i Dręczewo. Na lichej ziemi gospodarzą tam przeważnie małorolni. W zeszłym roku staraniem mieszkańców tych gromad i Zarządu Gminnego w Piaskach pobudowano między tymi wioskami nową szosę.

Staraniem członka Gm. RN naucz. Jankowiaka z Dręczewca, gmina zakupiła w tym roku 70 drzewek owocowych i paliki, w celu obsadzenia tej drogi. Komenda SP i młodzież tych gromad dokonała tej pracy pod łachowym kier. już 11 bm.

Droga nabrąta pięknego wyglądu. Młodzież jest zadowolona że to jej dzieło. Był to jej czyn 1-majowy. (z)

# Liceum Pedagogiczne w Lesznie święci dzień 1 Maja

W ostatnich dniach kwietnia rozpoczęły się przygotowania do godnego uczczenia Święta Pracy. Tworzono dekoracje, gorliwie pracowały zespoły artystyczne, w tematykę lekcyj-

ną wszystkich przedmiotów wplataną treść ideologiczną. W pogadankach podkreślano międzynarodową solidarność mas pracujących w walce o trwały pokój i rolę ZSRR jako przodu-

jącej i decydującej siły w tej walce. Wszystkie klasy przesyłały do przodowników pracy miście i na wsi listy z wyrażeniami wdzięczności za ich wyczerpany trud dla Polski Ludowej. I grono nauczycielskie i młodzież zadeklarowali zobowiązania 1-majowe.

27 ub. mies. młodzież dała część artystyczną na akademii Zw. Prac. Zdrowia, 29 ub. m. — wysłuchano przemówienia ob. kuratora Okręgu Szkolnego Poznańskiego, o godz. 16 zespół tańców narodowych brał udział w akademii ZKK, a wieczorem w auli zakładu odbyła się uroczystość dla młodzieży, grona nauczycielskiego, pracowników administracyjnych, komitetów opiekuńczego i rodzicielskiego. Podczas akademii wręczono poszczególnym uczniom nagrody książkowe za rzetelną naukę i za pracę społeczną. 30 ub. m. przed południem wzięto udział w akademii ogólnej, a po południu zespół artystyczny wyjechał do Górzna, wsi PGR.

W dniu 1 maja manifestowano w pochodzie i na defiladzie swą solidarność z ruchem pokoju.

Uroczystości Święta Pracy wywarły na młodzieży niezatarte wrażenie.

## Jak młodzież szkolna uczciła Święto Pracy

W dniu 27 kwietnia uczniowie Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego i uczniowie Szkoły Zawodowej w Wolsztynie urządzili w auli szkolnej akademie 1-majową. Po przemówieniu dyr. Spanilly i wręczeniu najlepszym uczniom nagród, uczennice i uczniowie złożyli

meldunki o zrealizowanych czynach 1-majowych.

Uczennice Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego pomagały spółdzielni produkcyjnej w akcji siejnej, wygłaszały na wsiach aktualne referaty i założyły kółko współpracy szkolnej, a uczniowie radiofonizowali szkołę, wykonali 5 skrzynek do głośników, 30 łopatek i grabek dla dzieci spółdzielni produkcyjnej, przystąpili również do budowy boiska sportowego.

Część artystyczną akademii stała na dobrym poziomie. Specjalnie podobały się występy chóru pod dyr. naucz. Małkiewicz, deklamacje zbiorowe, wiersz ucz. Urbanowskiej i deklamacja ucz. Woźnego. (kh)

## „Czyn Melioracyjny“ w Lesznie

Na ostatniej odprawie wójtów, sołtysów i agronomów gminnych z powiatu leszczyńskiego, po omówieniu zagadnienia melioracyjnego na szczeblu niższym i po dyskusji wybrano Powiatową Komisję „Czynu Melioracyjnego”. Weszli do niej: starosta powiatowy ob. Bunikiewicz — przewodniczący, agronom powiatowy inż. Michalski — zast. przewodn. przedstawiciel Rejonowego Kier. Robót Wodno-Melior. oraz przedstawiciele prezydium PRN, Pow. Komendy „SP” Pow. Zarz. ZSCH, Pow. Zarządu ZMP, Inspektor Samorządu Gminnego oraz przedstawiciele PZPR i ZSL. (pl)

## Czyn 1-majowy skarbowców w Wolsztynie

Pracownicy Urzędu Skarbowego w Wolsztynie podjęli rezolucję w sprawie realizacji zobowiązań 1. majowych i długofalowych. Po referacie naczelnika ob. Bakiesza postanowili wzmocnić wydajność pracy i założyć własną bibliotekę związkową, uporządkować ogródki i kwietniki przed gmachem Urzędu. Postanowili też rozwinąć współzawodnictwo indywidualne. Dla współdziałania z kierownictwem i dla kontroli realizacji powyższych zobowiązań powołano 4-osobową Radę Zakładową. (kh)

## 360 tysięcy zł nagród dla przodowników pracy

Dnia 29 kwietnia świetlica kolejowa gościła leszczyńskich pracowników stacji, zgromadzonych tu na uroczystej akademii, zorganizowanej z okazji Święta Pracy. Po zagajeniu prezesa ZKK Bródki, referacie Ambrożygo i złożeniu meldunków o wykonaniu przez kolejarzy węża leszczyńskiego zobowiązań 1-majowych — dokonano wręczenia odznaczeń przodownikom pracy i racjonalizatorom.

Nagrody pieniężne otrzymało

111 osób na łączną sumę 360 tysięcy zł. Odznaki przodowników pracy otrzymali: Genowefa Maik, Maria Pluta, Władysław Smektała, Stanisław Joachimski, Feliks Mądrzak, Kornel Liniewicz, Joachim Jagielka, Wacław Mądry, Franciszek Jurga i Franciszek Pawlak. W części artystycznej wystąpiła orkiestra ZKK pod batutą kplm. Budzyńskiego, zespół świetlicowy Państw. Liceum Pedagogicznego, sekcja sceniczna ZKK i chór męski „Chopin”. (R)

## Pracownicy Sądu Grodzkiego w Ostrzeszowie

przejrżeli 11 705

ksiąg wieczystych

W związku z Świętem Pracy pracownicy Sądu Grodzkiego w Ostrzeszowie zobowiązali się sprowadzić poza godzinami urzędowymi wszystkie informacje w celach podatkowych od wzbogacenia wojennego. Zaplanowana praca została wykonana przed terminem. O jej ogromie świadczy fakt przegładnięcia 11 705 ksiąg wieczystych, nie licząc akt procesowych itp. (zk)

### KRONIKA MAJ

ŚRODA  
Święto Oświaty  
Świętoślawy

Środa w.: 4.19  
zach.: 19.20  
Księżyc w.: 22.01  
zach.: 4.24

## WSCHOWA

Młodzież Państw. Szkoły Ogólnokształcącej pod kierownictwem dyr. Władysława Krzaka rozbrała szpecący miasto zburzony dom. Na miejscu ruin założono kwietniki i trawniki. Samorządny jest czyn młodzieży godzien jest pochwały i naśladowania.

W dniu 26 kwietnia w gmachu Domu Książki obradowała Komisja Propagandowa Pow. Komitetu „Tygodnia Oświaty”. M. in. ustalono liczbę i komplety książek, jakie mają być dostarczone poszczególnym stoiskom.

## Wschowa przed „Tygodniem Oświaty, Książki i Prasy“

W dniu 26 kwietnia w sali Powiatowej Rady Narodowej odbyło się zebranie organizacyjne Pow. Komitetu Obchodu „Tygodnia Oświaty, Książki i Prasy“ pod przewodnictwem ob. Radosza i Lewczuka.

W skład komitetu weszli delegaci organizacji młodzieżowych, społecznych, władz państwowych i samorządowych.

Stworzone specjalne komisje: organizacyjna, propagandowa, imprezowa i finansowa będą czuwać nad całością pracy oświatowej w tym tygodniu.

Wielką pomoc przy urządzeniu stoisk książki i prasy oraz organizowaniu wyjazdowych imprez artystycznych okazała tamtejsza Liga Kobiet, ZMP, związki zawodowe i szkoły powszechne. (ju)

## Ponad 24 miliony zł przysporzyli Państwu robotnicy w Nowej Soli

Pierwsi wykonali swe zobowiązania produkcyjne robotnicy Dolnośląskich Zakładów Metalurgicznych w Nowej Soli.

Już dnia 15 kwietnia załoga 124 pracowników wydziału tubingowego zgłosiła wykonanie zobowiązań pierwszomajowych na 10 dni przed terminem. Wartość wykonanej pracy wynosi 14 270 tys. zł.

Osiem brygad odlewni DZM wykonało swe zobowiązania w dniu 22 kwietnia. Inne oddziały produkcyjne, jak modelarnia, mechaniczne, remontowe, gospodarzy i elektryczny zakończyły swe zobowiązania czynu majowego we właściwym terminie.

Łączna suma wykonanych robót w ramach międzynarodowego święta proletariatu wynosi 24 413 349 złotych. (Gan)

## Młodzież poznańska podejmuje zobowiązania

Cały naród z klasą robotniczą na czele podjął w bieżącym roku pracę w ramach Planu 6-letniego. Wśród niezliczonych mas robotników, chłopów, pracującej inteligencji poważną część stanowi młodzież.

Meldunki i rezolucje napływające stale do Komendy Miejskiej Powsz. Org. „Służba Polsce“ utwierdzają nas w przekonaniu, że apel dotarł do szerokiego mas młodzieży, że chcą one stać w pierwszej linii frontu walki o wykonanie planu.

Młodzież ZMP i junacy „S. P.“ hufca nr 4 przy Lic. Marii Magdaleny, zobowiązała się do prac na boisku Ośrodka Kult. Fizycznej. Zbuduje ona 4 boiska do siatkówki, trybunę ziemną dla stojących, uporządkuje tor żużlowy, podejmie współzawodnictwo indywidualne i zespołowe w ramach hufca. Hu-

fiec ten wzywa wszystkie szkoły na terenie m. Poznania do współzawodnictwa w ramach prac społecznych. Inny hufiec „S. P.“ nr 2 zobowiązuje się wykonać 1680 junako-dniówek w roku, hufiec nr 1a przy gimn. i lic. przemysłu metalowego Z. I. S. podejmuje prace przy odgruzowaniu Stadionu Miejskiego i wzywa do współzawodnictwa hufce żeńskie fabryczne nr 1 i 3; młodzież Lic. Pedagogicznego — poza licznymi zobowiązaniami — podejmuje opiekę nad punktem samokształceniowym przy „Wiepofanie“; hufiec lic. K. Marcinkowskiego przepracuje 2500 junako-dniówek, hufiec żeński przy gimn. i lic. Potockiej przepracuje 828 junako-dniówek z czego 360 na Cmentarzu Bohaterów. Podobne zobowiązania podjęły hufce „S. P.“ przy Państw. Lic. Mechanicznym i Elektrycznym. (K.K)

## Przetargi — licytacje

Centrala Produktów Naftowych Dyrekcja Naczelna, Warszawa, ul. Rakowiecka 39, ogłosiła w „Monitorze Polskim“ nr 25 z dnia 29 IV przetarg nieograniczony na dostawę naczyń blaszanych pomiarowych do oleju. K909

## Pracownicy poszukiwani

Silę księgową męską, lub żeńską potrzebujemy zaraz. Zgłoszenia kierować z życiorysem i odpisami świadectw do: Polskie Zakłady Żywności, Młyn w Bogdańcu pow. Gorzów Wlkp. K910

2 techników z uposażeniem wg siatki inwestycyjnej dla służby inwestycyjnej, 1 melioranta z uposażeniem wg umowy zbiorowej dla pracowników budowlanych przyjmie Okręgowy Zarząd P. G. R. Ostrów Wlkp. z siedzibą w Poznaniu, Zgłoszenia kierować do Biura Personalnego, Poznań, ul. Ratajczaka 15, III ptr. K890

2 księgowi(e), obeznani z przebitką, z praktyką potrzebną zaraz. Reflektuje się tylko na kwalifikowane siły. Pisemne zgłoszenia z opisem dotychczasowej praktyki do Spółdz. Wyd.-Ośw. „Czytelnik“, Poznań, ul. Wyspiańskiego 10, I ptr. 872

Redakcja: Poznań ul. Działych 10. Telefon: redaktor naczelny 529-09, zast. red. nac. 502-31, sekret redakcji 506-62, działy miejski 502-32, nocny 502-34 i 64-72.  
Redaktor naczelny: Jan Zaglarski.  
Prenumerata na „Głos Wielkopolski“ przyjmuje P. P. K. RUCH Nr konta — V-6714.  
Biuro ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10, I ptr. tel. 64-75 i 62-70. Konto PKO Poznań nr V-6777/110.  
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza Oświatowa „Czytelnik“ Delegatura w Poznaniu ul. Wyspiańskiego 10 telefon 62-70

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K-1-11204

Referent kulturalno-oświatowy potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Zarząd Okręgu Zw. Inw. Wojen. Poznań, Matejki 56. 1302g

Biegłą maszynistkę-kancelistkę przyjmie zaraz Państwowe Sanatorium Przeciwgruźlicze w Trzeblechowie, pow. Świebodzin. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. K912

Kierowników robót na roboty miejscowe i na wyjazd, referentów technicznych przy kierownictwie robót, szefa sekcji dokumentacji technicznej, referentów technicznych do sekcji planów operacyjnych, kalkulatorów, pisarzy budowlanych do pomocy kierowników robót poszukuje natchmiast Państw. Przeds. Remontowo-Budowlane w Poznaniu, ul. 3 Maja 5. Reflektuje się tylko na siły wysokokwalifikowane z odpowiednią praktyką. Wynagrodzenie wg siatki płac umowy zbiorowej w budownictwie. Zgłoszenia wraz z życiorysem. K892

**PROGRAM II**  
(Fała Poznania 249 m)

5.10 Początek audycji; 5.15 Wiadomości poranne; 5.20 Koncert; 6.05 Gimnastyka; 6.45 Dziennik; 7.10 Gimnastyka; 7.20 Muzyka; 8.00 Straszanie dziennika; 8.05 Aktualności Poznania i program dnia; 8.35 Muzyka; 8.55 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał na Wieży Mariackiej; 12.04 Dziennik; 12.25 Muzyka ludowa; 12.50 Z prasy poznańskiej; 13.00 Muzyka symfoniczna; 14.00 Kronika ZSRR; 14.15 Muzyka; 14.55 Koncert soli-audycji.

## OGŁOSZENIA DROBNE

### Wolne posady

Organista dyplomowany praktyka, umiejscowienia katechizowania, potrzebny do miejscowości Poznańskim zaraz. Referencje konieczne. Zgłoszenia pisemne odpisami świadectw kierować: Poznań Chwiałkowski 17, m. 6 Wiśniewscy. 1290g

Szofer na ciężarówkę 3-ton. może się zgłosić, z utrzymaniem. Puszczykowo, rozlewnia piw. 1299g

Starsza kobieta do prowadzenia domu. Puszczykowo, rozlewnia piw. 1301g

Pomoc domowa potrzebna. — Przybylski, Rokossowskiego 86, m. 14. 1311g

Potrzebny czeladnik piekarski chłopak do rozwożki z rowerem. Łukaszewicza 15, piekarnia Musiał. 1334g

Dzieciwczyna do rocznego dziecka potrzebna zaraz. Dobre warunki. Matejki 6 m. 8. 1332g

### Szuka posady

Aptekarska sioła pomocnicza długoletnia praktyka przyjmie posadę. Ołtarz Głos Wielkopolski dla 1325g

### Nauka

Tańców nowoczesnych narodowych step wyczuca — M. Szczurek Żeydana 2. K840

Szkola Przeprosobienia Handlowego, plac Wolności 2 — przyjmują zapisy na 3 mies. kursy księgowości wraz z przebitką i jednolitym planem kont. stenografii i maszynowym. K898

### Osobiste

Wolony ślubnie suknie najmłodszym wyposzczam wolony upinam. Mickiewicza 28. K835

### Sprzedaje

Mebel różne, nowe używane korzystnie. Magazyn Mebli, Poznań Rybak 6. p3016

Maszyny pisania liczenia na prawą konserwację. Warsztaty Maszyn Biurowych Chrzastowski Poznań Wolności 2, telefon 28-65. K845

Sprzedam Opel-Super. 1 1/2 tony kryty, tania. Tel. 85-27. 1220g

Pokój stołowy, maszynowe wykonanie, stan dobry, większy rozmiarowy wyjątkowo okazja. Magazyn Mebli Rybak 6. K860

Maszyny biurowe poleca Fotoma, Szkolna 17. K905

Tienek żelaza sprzedamy. — Telefon 64-85. 1252g

Becki żelazne. 200-litrowe wiadra od marmolady sprzedamy. Tel. 64-85. 1253g

Kantówka z rozbiórki. Ul. Dąbrowskiego 99 godz 14-18. 1278g

3 opony używane, 900 × 16 ca 100 m<sup>2</sup> płyt ksylolitowych 100 kg drutu 0,5 mm ocynkowany sprzedam. „Produkt“ Poznań Bogusławskiego 10 tel. 63-79. 1283g

Głowa łosia preparowana futro męskie barany wózek dziecięcy sprzedam. — Śniadek kich 13 m. 1, godz 16-18. 1329g

### Ogłoszenia drobne do „Głosu Wielkopolskiego“

przyjmują prócz naszego Biura Ogłoszeń także wszystkie urzędy i agencje pocztowe.

Ule nowe, podwójne, elektrolux sprzedam Poznań (Osiedle Warszawskie), Witkowska 18, m. 1. 1286g

Tragarze i beki sprzedam. — Adres wskazać Głos Wielkopolski nr 1289g.

Sprzedam samochód osobowy Opel-Kadet Ołtarz Głos Wielkopolski dla 1294g.

Pies bernardyn roczny na sprzedaż Małeckiego 17 m. 1. 1303g

Motor, skrzynia biegu dyferencjał do „Tatry“ czwórki, sprzedam Poznań ul. Drużbackiej 6. 1304g

Motocykl 200, 27 000, motorek spalinywy 180 10 000, Lodowa 3 m 4. 1308g

Radio 2-głośnikowe na stalowych 9-lampowe, Tel. 90-39. 1314g

Sprzedam samochód BMW kabriolet bardzo dobrym stanie. Dąbrowskiego 97a laktaria. 1318g

Lodówka 1,80 × 1,40, sportka, Szymbalskiego 10 m 8. 1322g

Fortepian koncertowy „Bechstein“ sprzedam, Ołtarz Głos Wielkopolski dla 1330g

Parcela 860 m<sup>2</sup>, okolicy Ostroga, sprzedam. Telefon 72-91 od 9.30—12.30 i 16.00—18.00. 1327g

Patelnia walizkowa, 2-sprężynowa bardzo dobrym stanie Mielżyńskiego 22 m. 26 od godz 17-19. 1329g

Blam piżmowce 26 000, sprzedam, Prądzińskiego 47 m. 15 (Wilda). 1324g

Wózek dziecięcy (autko) jak nowe sprzedam. Wierzbickiego 43 m. 18. K894

### Zguby

Zgubiono kartę rejestracyjną samochodu ciężarowego marki Renault nr II 49 909, na nazwisko Tendor Bever Puszczykowo. 1300g

Zgubiono dowód osobisty, kartę RUK Konin Walenty Poliški Konin. K908

### Różne

Wypożyczam porcelane szkła, nakrycia na każdą uroczystość. Żydowska 33. K848

✚

Dnia 25 kwietnia br. zmarł opatrzony sakramentami św. śp.  
**Ignacy Powalowski**  
w wieku lat 73.  
Pogrzeb odbył się w Strzelnie w dniu 28 kwietnia br.  
1285g Rodzina



# NAGRODY dla zasłużonych działaczy i sportowców

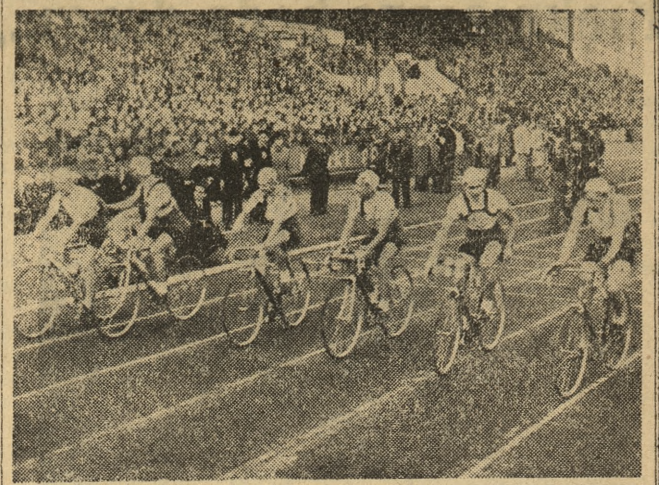
W związku z Świętem 1 Maja prezydium GKKF nagrodziło po raz pierwszy w Polsce Ludowej premiami pieniężnymi zasłużonych trenerów, sędziów i zawodników.

Nagrody otrzymali:

Feliks Sztam — trener państwowy PZB — 100 tys. zł.  
75 tys. zł otrzymali: Walenty Klyszenko — trener PZKSS, Majchrzak — trener Polskiego Zw. Pływackiego.  
Nagrody 50 tys. zł otrzymali: Antoni Morończyk — trener PZLA, inż. Ołdaka — sędzia lekkoatletyczny, Grzegorz Aleksandrowicz — sędzia piłkarski.

Z zawodników premiami w wysokości 50 tys. zł obdarowani zostali: Jadwiga Jędrzejowska — wielokrotna mistrzyni Polski w tenisie, Głazewska — mistrzyni Polski w jeździe szybkiej na lodzie; Irena Kępowna — najlepsza szymbowniczka Polski; Helena Rakoczy — najlepsza gimnastyczka Polski; Prontewiczówna — mistrzyni i rekordzistka Polski w pływaniu; Szymura — 9-krotny mistrz Polski w boksie; Kolczyński — 3-krotny mistrz Polski; Kasperczak — mistrz Europy w boksie; Grzechowiak — wielokrotny reprezentant Polski w koszykówce; Smoczyk — najlepszy żużlowiec Polski; Dziedzic — akademicki mistrz świata w narciarstwie; St. Marusz — wielokrotny reprezentant Polski w skokach nar-

ciarskich; Cieślak, Barwiński, Parpan i Jurowicz — reprezentacyjni piłkarze; Stawczyk — akademicki mistrz świata w biegu; Adamczyk — rekordzista Polski w skoku w dal i akademicki mistrz świata; Verey — najlepszy wioślarz Polski; Wl. Skonecki — najlepszy tenisista Polski; Maciejko — wielokrotny reprezentant Polski w hokeju na lodzie; kpt. Vogt — czołowy szermierz Polski; Raszko — czołowy sportowiec wsi.



Grupa zawodników na starcie pierwszego etapu biegu kolarskiego Warszawa — Praga

Fot. (3) Ag. II. „API”



## Pod muchą

Puszką nosiła numer 100949/174 M. Poza tym napis na opasce donosił: „Certy, waga netto 300 gr Centrala Rybna, Oddz. Pom. Chojnice, Certy, waga netto 300 gr.”

Kupił ją jeden z naszych czytelników z ul. Kilińskiego. Kupił, przyniósł do domu, odpakował, zjadł około 150 gr, ale w pewnym momencie przestał.

Między kawałkami certy spoczywała pogrążona w śnie wiecznym mała dziewczynka domowa mucha. (Mucha — zwierzę należące do rodziny owadów, sześcionożne, nie znosi mrozów oraz mucholapek!)

No cóż, zdarza się. Nasz czytelnik i tak miał szczęście, że w puszcze nie znalazł morskiej świnki. Mucha jest o wiele mniejsza i nawet — co tu dużo gadać — o wiele bardziej apetyczna. Można ją też, wraz z opakowaniem, przesać na pamiętkę do redakcji, z którego to przywileju czytelnik nasz skorzystał.

Żeby nie było już tego rodzaju nieporozumień, Oddział Centrali Rybnej w Chojnicach na Pomorzu powinien zrewidować swój sposób pakowania certy. Puszką, w której wnętrzu oprócz ryby znajduje się owad, powinna nosić na naklejkę odpowiednią adnotację. Podajemy projekty (bezinteresownie): „Certa z muchą”, „Certa owadowa”, „Ryba z różkami” itd.

Trzeba śmiało i odważnie nazywać rzeczy po imieniu. BEZ CERTOWANIA się.

MIK

30 kwietnia na stadionie WP w Warszawie, odbył się start do Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu” i „Rudego Prawa”. Na zdjęciu znany sportowiec polski Szejewski daje sygnał do rozpoczęcia defilady przed startem do pierwszego etapu biegu kolarskiego Warszawa — Praga

## Dzień na MTP

Straganiarska ohyda PSS, mimo naszego wezwania sprzed trzech dni, tkwi nadal tuż przy głównym wejściu na MTP. Czy Dyrekcja PSS sądzi, że tego rodzaju „pawilon” z brudnych desek przynosi zaszczyt Targom lub — jej samej?

Już pierwsze dni wykazały kilka poważnych bolączek. Pierwsza. Przyjeźdźni — aby otrzymać ulgę kolejową w drodze powrotnej — stemplują karty w kasach MTP. Kas tych jest tylko cztery. Stanowczo za mało. Goście skarżą się, że tracą zbyt wiele czasu na czekanie w kolejce. Druga. Przyjeźdźni chcą w południe zjeść obiad, nie mogą wyjść na miasto do gospód (Gospody Targowe są przepelnione!), gdyż za powrotem musieliby wykupywać bilet po raz drugi. Łatwo temu zaradzić, wprowadzając dla przyjeźdźnych bilety całodzienne. Trzecia. W dniu dużego napływu gości, np. ostatnia niedziela, ilość kas zewnętrznych jest niewystarczająca. Zwiedzający czekali po pół godziny i dłużej na bilet.

Państwa kapitalistyczne prezentują na MTP: Dania — okrętowy motor Diesla, Holandia — artykuły przemysłu elektrotechnicznego, Wielka Brytania — silniki i generatory, Austria — artykuły elektrotechniczne, Szwecja — urządzenia teleloniczne, maszyny blunrowe, dźwigi, urządzenia spa-

walnicze. Są również stoiska firm szwajcarskich (zegarki), norweskich i włoskich.

Duży ruch zwiedzających obserwujemy w pawilonie ZSRR, gdzie po raz pierwszy wystawiono są m. in. aparaty telewizyjno-radiowe. Estetyczną formą odznacza się odbiornik telewizyjny T 2, posiadający ekran o wymiarach 13,5 x 18 cm.

Centrala Handlowa Przem. Drzewnego wystawia po raz pierwszy meble standardowe, dostosowane do nowych mieszkań, budowanych według jednolitej opracowanych norm. Wkrótce po Targach meble takie znajdą się w sprzedaży na rynku krajowym.

W pawilonie CSR fachowcy interesują się maszyną do badania uszkodzeń wewnątrz metalu. Maszyna marki „Inkar” pozwala odkrywać we wszelkich metalach nawet najdrobniejsze uszkodzenia i błędy w odlewie.

Mile przyciągają oko estetyczne kioski „Ruch” obficie zaopatrzone w piśma i książki. Poznańscy oglądając je wspominają z westchnieniem obrzydlive straszdyła, jakie dotychczas stoją w naszym mieście. Kiedy doczekamy się na ulicach Poznania również ładnych, ujednoliconych kiosków?

## Imprezy sportowe w dniu 1 maja

Sportowcy ZKS Stal w Poznaniu zorganizowali po południu na boisku „Ogniwa” (śawn. Arena) ciekawą imprezę propagandową, obejmującą kilka dziedzin sportu, w której startowali zawodnicy Stali i Ogniewa.

Po defiladzie zawodników i wciągnięciu na maszt flag obu Zrzeszeń, jako pierwszy wystąpili szermierze Stali, którzy pod kier. znanego fechtmistra Pieczyńskiego dali ciekawy pokaz ćwiczeń przygotowawczych a następnie zademonstrowali widowni walki na florecy i szable.

Z kolei wystąpili ciężkoatleci, którzy popisali się w dzwiganii ciężarów i walkach zapasniczych.

W długodystansowym wyścigu kolarskim (50 okrążeń toru) startowało 9 kolarzy. Zwyciężył Tabaczyński w czasie 35.26,2 min. przed Pełczyńskim 35.26,4 i Vogtem.

W siatkówce męskiej drużyna Stali pokonała koło sportowe „Wiepofany” 2:0 (15:1, 15:2), a następnie drużynę Ogniewa 2:0 (15:4, 15:10).

W skoku w dal zwyciężył Budzyński (Ogniwo) skokiem 5.90 m. W skoku wwyż zawodnicy Stali zrewanżowali się Budzyńskiemu. Zwyciężył Kosicki skokiem 165 cm, przed Ciesielskim 160 cm i Budzyńskim 155 cm.

W meczu piłki nożnej, granym 2x po 20 minut, drużyna Stali pokonała jedenastkę Ogniewa w stosunku 3:0 (1:0), uzyskując bramki przez Wencława, Bubiaka i Kaczmarka. Kierownictwo Ogniewa zlekceważyło w tym wypadku imprezę, wystawiając do gry zamiast swej reprezentacyjnej drużyny — zespół chaotycznie grających juniorów!

Kulminacyjnym punktem imprezy był bieg na 3000 m, w którym startowali zwycięzcy i zawodnicy czołówki tegorocz-

nych biegów przełajowych, organizowanych przez ZKS Stal dla młodzieży szkolnej. Zwyciężył pewnie Kwieciński w czasie 10.29,2 min.

Na zakończenie imprezy rozdano nagrody zwycięzcom oraz wręczono przedstawicielom LZS-ów Wiry i Sady, którym patronuje ZKS Stal, komplety piłki siatkowej. (al)

## Kolejarz (Poznań) 1:1 Ogniwo Wrocław

Na stadionie Gwardii we Wrocławiu rozegrany został towarzyski mecz piłkarski między ligową drużyną Kolejarza w Poznaniu a miejscowym Ogniwem. Poznańscy wystąpili osłabieni brakiem Anioły i Słomy. Po ciekawej grze, mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Bramki zdobyli dla Kolejarza: Biały, dla Ogniwa — Lasecki z karnego.

## Francja — Polska w zapasach

Reprezentacja Zw. Zaw. Francji FSGT po rozegranych meczach w Warszawie i Katowicach przybywa do Poznania i spotka się z reprezentacją ZS Kolejarz, która oparta będzie na poznańskich ligowcach.

Ujrzymy zatem osiem atrakcyjnych walk w zestawieniu od wagi muszej do ciężkiej: Dubarbarier — Ciszewski, Martig — Grądzielewski, Paquette — Kauch, Lei — Jakubowicz, Juenbeckjian — Mielczak, Dequeldre — Krawczyk, Konarkowski — Nowaczyk, Chatot — Leitgeber.

Zawody powyższe odbędą się na wolnym powietrzu, dzisiaj, we środę o godz. 17.30 na boisku Związkowca Warta, ul. Rólna.



Vesely (CSR) i Andersen (Dania) po odniesionym zwycięstwie w I etapie Wyścigu Kolarskiego Warszawa — Praga



W drzwiach, wiodących na podszynie stanął Dziuba. Mocny przeciąg owionął rozgrzane ciała zebranych.

— Co to za hece do jasnej cholery! — rozległ się wysoki i przenikliwy głos. — Klatki są wolne. Wyjeżdżać!

Tłum zafalował, zaczął mruczeć, lekliwsi szurali w miejscu nogami. Lecz stojący najbliżej drzwi: Franciszek Leśniak, jego syn Jan, stary Cwiek i ładowacz Dera — pozostali nieruchomi, jakby to nie do nich odnosił się rozkaz.

— Co to jest? Strajk na dole? — Krzyknął znów sztygar. Drobne kropelki potu wystąpiły u nasady jego ostrego nosa i ściekały powoli, niby rtęć, po tłustej skórze policzków.

Stała się zupełna cisza. Światła migotały na czarnych twarzach, wielkie cienie głów i ramion poruszały się na betonowych ścianach i sklepieniu. Wydawało się, jakby w ten sposób tłum górniczy rozrastał się i podwajał.

Sztygar Dziuba zniżył głos. Silny przeciąg powietrza osuszał mu twarz.

— O co wam chodzi? — zwrócił się na chybił trafił do starego Leśniaka.

— Mówią, że kopalnia będzie zatopiona. Prosimy pana sztygara, aby sprowadził do nas delegata Czajkę — rzekł tamten stumionym ze wzburzenia głosem.

— A jeżeli nie sprowadzę?

Pytanie to na chwilę zawisło w próżni.

— Jeżeli nie... to nie wyjedziemy na wierzch — odezwał się Cwiek, pochylając uparcie głowę.

— Ja wam każę wyjeżdżać. — Sztygar znów podniósł głos.

Chwila ciszy, syk płomieni karbidowych lamp, szum powietrza.

— Pan sztygar nie ma tu nic do rozkazywania: dniówka skończona, odrobiona. Chcemy mówić z delegatem — Franciszek Leśniak odchrząknął i, unikając wzroku sztygara, spojrzął na syna.

Jan stał tuż przy nim, niższy od niego, niezgrabny, o grubo wiazanych członkach. Milczał, zwilżał językiem suche, czarne wargi. Franciszka zdjął lek: czy aby Janek nie wyłamie się, nie okaże woli wyjazdu? Pracując na kopalni, nie żył się z jej załogą. Na swoich towarzyszy patrzył jak na obcych mu zupełnie ludzi. Wileże szczeni, wyrodek — myślał stary z niepokojem. Piegowata dziewczka po głowie mu się snuje, cyrkówka. — Ze wstydu krew napłynęła do zwłotczających, obwisłych policzków.

— Więc nie wyjedziecie? — krzyknął mu nad uchem sztygar.

— Nie... — Odpowiedział teraz głośno i beładnie cały tłum.

Stojący dotąd trochę z tyłu Sójka, przepchnął się pomiędzy Cwiekiem a Jankiem Leśniakiem — i stanął przed Dziubą w postawie na baczność.

— Ja wyjadę, panie sztygarze. — potem, odwróciwszy się niezręcznie w stro-

nę tłum — ciężki, wielki pobladył z emocji — zawołał:

— Panowie lepiej wiedzą co trzeba robić. Jak chcą kopalnię topić, widać tak trzeba.

— Wazelina! — wołał ci, co byli w wojsku i stamtąd przynieśli ten upokarzający termin. Starzy górnicy poparli ich:

— Łamistrąjk.

Sztygar podniósł do góry rękę. Tłum nieco się uciszył.

— Więc Sójka chce wyjechać?

Tamten usiłował po żołniersku trzasnąć obcasami, ale mu się to nie udało, nieruchawe miał nogi.

— Tak jest, panie sztygarze.

— Brawo, Sójka! Kto jeszcze, kto jeszcze, chłopcy — wołał Dziuba jak na licytacji. — Nie pożałujecie.

Lecz nikt już się nie zgłosił.

— Chodźcie! — Sztygar odwrócił się na pięcie. Jego pupil natomiast nie zdążył jeszcze uczynić kroku, gdy zylasta ręka spadła mu na kark, chwyciła go za kołnier i pociągnęła do tyłu. Franciszek Leśniak poznał rękę syna. — Zuch! — mruknął.

Janek tymczasem ciągnąc Sójkę ku sobie, powtarzał:

— Stój, nie tak prędko, nie tak prędko.

Łamistrąjk z trudem się odwrócił i zamierzył się ciężką lampą na przeciwnika, wówczas Jan puścił jego kołnier i zaciśniętą pięścią trzasnął go prosto w usta. Lampa Sójki ześlizgnęła się po skórzanym hełmie Jana, gdy kołowrociarz zamachnął się po raz drugi, Jan chwycił go za grzbiet i wyłamał mu ramię aż na płeć.

Dziuba stojąc w drzwiach wołał:

— Ja was do kryminału... — lecz jego słów już nikt nie słuchał.

— Strajk, strajk — skandował tłum.

— Chcemy delegata, strajk!!

(Ciąg dalszy nastąpi)

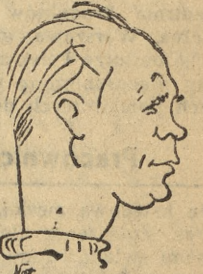
## Z niedzielnej imprezy motocyklowej na torze wolskim



Milewski (Unia Poznań) zwyciężył w biegu do 250 cm oraz w biegu finałowym, ustalając w swej kategorii nowy rekord toru czasem 15.29 min.



W kat. powyżej 350 cm Dąbrowski (Ogniwo - W-wa) uległ Mielochowi zaledwie 2 długości motocykla.



Antonowicz (Stal Ziel. Góra) nie odegrał większej roli w biegu finałowym zajął czwarte — ostatnie miejsce.



Markowski zdobył 3 miejsce w biegu finałowym.



Ignacy Stefański (Włóknarz Pozn.) zwycięzca biegu w kat. do 130 cm



Jan Hennek ukończył bieg finałowy jako drugi